Nr 85. Wtorek, 14 Kwietnia 1896. Rok 86.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za drugie ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc kwiecień, w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Henryka Sienkiewicza, powieść jubileuszową p. t.

„KRZYŻACY“

drukować będziemy w roku bieżącym.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 10 kwietnia b. r. nadać najmiłościwiej tajnemu radcy i drugiemu prezydentowi najwyższego Trybunału sądowego a zarazem zastępcy prezydenta Trybunału państwowego dr. Karolowi Habietinekowi, order Korony Żelaznej I. klasy z uwolnieniem od taksy.

P. Minister skarbu zamianował naczelnika urzędu probierczego we Lwowie, cechowniczego Kazimierza Zajączkowskiego, starszym cechowniczym.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował prowizorycznego głównego nauczyciela męskiego Seminaryum nauczycielskiego w Stanisławowie Juliana Latkowskiego rzeczywistym głównym nauczycielem tego zakładu.

L. 30.862.

Ogłoszenie.

Według reskryptu wysokiego c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 7 kwietnia 1896 l. 11.182 wygasła zaraza pyskowo-racicowa w komitacie Zala i w obrębie miasta Sopron; zatem uchyla się wydany tutejszem obwieszczeniem z 28 marca b. r. l. 27.205 zakaz przywozu przeżuwaczy (bydła rogatego owiec i kóz) z tych obszarów do Galicyi.

Natomiast wybuchł pomór świń w obrębie miast Koszyc (Kassa) i Komorn.

Nie wolno więc z obszarów tych miast wprowadzać świń do Galicyi. Niniejsze rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 11 kwietnia b. r.

Co się podaje do powszechnej wiadomości odnośnie do tutejszego obwieszczenia z dnia 28 marca 1896 l. 27.205.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 13 kwietnia.

Ks. Ferdynand bułgarski znowu odroczył swój wyjazd z Konstantynopola i zabawi tam aż do 15 b. m. Ten przedłużony znacznie po za pierwotnie oznaczony termin pobyt księcia w stolicy sułtańskiej pozostaje wedle wiarogodnych doniesień w związku z rokowaniami jakie toczą się od dni dziesięciu pomiędzy patryarchą ekumenicznym, ambasadorem rossyjskim Nelidowem, księciem Ferdynandem i W. Portą w sprawie uchylenia t. zw. schizmy powstałej w łonie grecko-wschodniego kościoła skutkiem utworzenia w r. 1872 osobnego egzarchatu bułgarskiego. Korespondent konstantynopolitański *Pol. Corr.* stwierdza, iż kwestya ta, którą dzisiaj zajmują się żywo koła polityczne a to ze względu na jej znaczenie i możliwe następstwa była od dawna przygotowana przez Rossyę i działający z nią w ścisłem porozumieniu patryarchat ekumeniczny i ona też niezawodnie znajdowała się na liście tych spraw, których bliższe omówienie było postanowionem przed wyjazdem władcy Bułgaryi nad Bosfor. Wobec tego warto dać krótki pogląd na dzieje kościoła bułgarskiego, powstanie egzarchatu i na jego stosunek do ekumenicznego patryarchatu.

Kościół bułgarski aż do czasu zdobycia Konstantynopola przez Turków posiadał charakter czysto narodowy. Dopiero po upadku Bizancium począł wzmagać się wpływ greckiego patryarchatu, hellenizowanie Bułgarów i obsadzanie eparchyj bułgarskich biskupami greckiej narodowości. Patryarchat grecki popierany w tej mierze przez Turków umiał tak zręcznie i tak konsekwentnie prowadzić swoje dzieło, iż w drugiej połowie przeszłego stulecia kościół narodowy bułgarski przestał istnieć. Po długich latach niemocy i letargu politycznego nieliczne grono patryotów poczęło rozbudzać w ludzie bułgarskim uspionego ducha narodowego a równocześnie pracować nad przywróceniem własnego kościoła pozostającego w zupełnej zawisłości od Greków i niedającego żadnych znaków życia. Główna w tym kierunku praca przypada na piąte i szóste dziesięciolecie bieżącego stulecia a była ona prowadzona tak gorliwie że już po roku 1860 szereg okręgów kościelnych wypowiedział posłuszeństwo i nieuznawał zwierzchnictwa patryarchatu greckiego.

Za wdaniem się Rossyi użyczającej we własnym interesie poparcia dążnościom Bułgrów a także dzięki wpływom Francyi wydał sułtan dnia 28 lutego 1870 roku ferman, mocą którego przywrócony został kościół bułgarski z narodowem duchowieństwem i ze starosłowiańską liturgią. Ogłoszenie tego fermanu nastąpiło jednak dopiero w dwa lata później a zaraz potem odbył się wybór egzarchy, który miał i ma do dziś dnia swoją rezydencyę w Konstantynopolu. Jest on głową narodowego kościoła, nietylko w Bułgaryi samej, jako prowincyi, lecz wszędzie, gdzie tylko znajdują się Bułgarzy. Rozprószeni po sąsiednich prowincyach, a zwłaszcza mieszkający w Macedonii Bułgarzy, uznali władzę duchowną egzarchy, który w ten sposób stał się do pewnego stopnia także reprezentantem narodowej idei bułgarskiej.

Układy, mające na celu osiągnięcie porozumienia między egzarchatem a patryarchatem, rozbiły się z powodu sporu o oznaczenie granic egzarchatu. Kwestya ta stała się głównym powodem zatargu i w końcu doprowadziła do zupełnego odłączenia się kościoła bułgarskiego od greckiego. Dnia 24 maja 1872 roku ogłosił egzarcha niepodległość bułgarskiego kościoła. W odpowiedzi patryarcha Gregoryusz rzucił ekskomunikę na egzarchę i anatema przeciw trzem bułgarskim biskupom. Zwołany przez patryarchę ekumeniczny sobór miał ogłosić kościół bułgarski, jako schizmatycki. Tak się też stało, po przewlekłych obradach. „Dekret świętego i wilkiego soboru w Konstantynopolu“, ogłosił zwolenników „fyletyzmu“, to jest rozróżniania ras i narodowych odrębności w łonie kościoła prawosławnego zwołujących bezprawnie zgromadzenia kościelne, jako odszczepieńców „stojących po za jedynym, świętym greckim kościołem“. Egzarchat założył przeciw dekretowi protest i rozwijał dalej swoją działalność. Nadzieje patryarchatu, że uchwała soboru sprowadzi odpadnięcie poszczególnych dyecezyj i części duchowieństwa, spełzły na niczem. Owszem Bułgarzy przyjęli z radością zupełne odłączenie od patryarchatu, jako stan korzystny dla rozwoju swoich narodowch dążności.

Opozycya w łonie bułgarskiej kolonii w Konstantynopolu, pracująca nad połączeniem kościoła bułgarskiego z patryarchatem, składała się zaledwie z kilkunastu wybitniejszych osobistości oraz z urzędników w służbie tureckiej. Grupa ta w kilka lat później, kiedy nastąpił nagle zwrot rossyjskiej polityki w obec egzarchatu, nawiązała ściślejsze stosunki z ówczesnym rossyjskim ambasadorem hr. Ignatiewem, który umiał pozyskać dla swojego planu, skierowanego ku zniesieniu egzarchatu, poparcie Reszida baszy, podniesionego za jego wpływem do godności wielkiego wezyra. Pro-

---

Wspomnienia współczesne

z powodu książki St. Koźmiana: „Rzecz o roku 1863.“

Wypowiedzenie wojny Rossyi w 1863 r. przez komitet centralny było szaleństwem, ale odpowiedniem tradycyi powstańczej i rewolucyjnej szkoły, zgodnem z tem, co nazwano w „Rzeczy o roku 1863“ „szkodliwym patryotyzmem,“ jego treścią i istotą.

Cóż bowiem powiedzieć o wypowiedzeniu wojny wszystkim trzem mocarstwom podziałowym w lutym 1846 r.; wszystkim trzem naraz i to bez żadnych aliantów otwartych, skrytych lub domniemanych. Była więc zawsze w tem szaleństwie metoda a przyznać należy, że w 1863 r. mniejszym już był stopień niedorzeczności, co może pozwala wnosić, w przyszłości, wyleczenie z zadawnionej choroby.

W marcu 1863 r. Leon Skorupka przechadzał się w Krakowie ze znajomym koło „Hotelu Drezdeńskiego.“ Stanął i wskazawszy narożny kamień, rzekł: „Patrz, ten narożny kamień jest pamiątką historyczną. W 1846 r. Karol Rogawski, jako sekretarz dyktatora Tyssowskiego, wlazłszy na niego, czytał zgromadzonemu ludowi manifest wypowiadający wojnę wszystkim trzem mocarstwom. Obecnie mamy więcej szans; jednemu tylko wypowiadamy wojnę, drugie jak widzisz nie przeszkadza, trzecie z pierwszem trzyma, ale dotąd nieśmiało“ — a zwróciwszy się w stronę wieży Maryackiej dodał: „W 1846 r. z tej wieży ciągle obserwowano, czy już nadchodzi Brandys z armatami....“ — Zkąd je miał wziąć czy dostać, nie wiadomo, bo wówczas Mierosławski jeszcze nie był wpadł na koncept — płóciennych.

Tymczasem dyktator Tyssowski widząc, że krucho, kazał się eskortować przez całą siłę zbrojną do granicy pruskiej, a zaopatrzywszy się, skoro się z Prus wymknął, czmychnął do Ameryki, wyrzekając się do tego stopnia nadal wszelkiego udziału, nietylko wojennego, ale nawet politycznego, że wszecheuropejskie wstrząśnienia 1848 r. z jego amerykańskiego Tusculum go nie wywabiły. Mierosławskiego przynajmniej do końca życia wszelkie ruchy polityczne i rewolucyjne żywo zajmowały. Lecz abstencya Tyssowskiego mniej szkody sprawie przyniosła, niż nieustająca działalność Mierosławskiego. Po Sedanie ofiarował on Francuzom swe usługi. Ale ani owe płócienne armaty, ani dawniej już wymyślony wóz najeżony kosami, który do ataku idąca piechota, pchać miała przed sobą i który w warstatach mu oddanych budował, nie znalazły uznania.

Warto przypomnieć, że owo powstanie 1846 r. przez „centralizacyę Towarzystwa demokratycznego“ od tylu lat przygotowywane i organizowane, mimo, że tak krótko trwało, miało z powodu swych następstw, wpływ na stosunki Anglii i Francyi z państwami rozbiorowemi.

Kursował wówczas w Warszawie wierszyk, który się zaczynał od słów:

> Heltmany, Alcyaty
> I inne demokraty
> Jacy tacy
> Pouciekali i t. d., i t. d.

I wierszyk kończył się utratą wolnego miasta Krakowa.

Koniec położony Rzeczypospolitej krakowskiej po wypadkach 1846 r., wywołał daleko ostrzejsze dyplomatyczne noty i przemówienia oficyalne, mianowicie w parlamencie angielskim, aniżeli powstanie 1863—1864 r. Należy to podnieść, zwłaszcza ze względu na podane i ze strony urzędowej ogłoszone przyczyny, dla których daremnymi pozostały ówczesne dyplomatycze kroki.

W r. 1880 spisał sir Theodore Martin, z polecenia królowej Wiktoryi i wydał jej kosztem, życie jej męża ks. Alberta. Cokolwiek więc tam z dziedziny polityki umieszczone jest, ma wielką wartość, bo dowodzi, że królowej na tem zależało, ażeby było ogólnie wiadomem. Zdaje się, że Koźmian w swem dziele „Rzecz o roku 1863“ ztamtąd zaczerpnął *memorandum* ks. Alberta o zjeździe swym z cesarzem Napoleonem III w roku 1854 w Boulogne *sur Mer*. Otóż znajduje się tam pod r. 1846, równie zajmujący a ważny ustęp o postawie Anglii i Francyi z powodu zniesienia wolnego miasta Krakowa. Tłómaczy on bowiem zachowanie się tych dwóch mocarstw w 1863 r. Czytamy między innemi.

„Tegoroczne lutowe powstanie polskie w Galicyi i ustanowienie rewolucyjnego rządu tymczasowego w Krakowie, nader szybko zostało zakończone, przez zupełne pobicie powstańców i zajęcie Krakowa w marcu przez sprzymierzone wojska rossyjskie, pruskie i austryackie. Traktat wiedeński ustanowił był, że Kraków ma być: wolnem i niepodległem miastem pod opieką tych trzech mocarstw. W ten sposób słaba cząstka narodowości polskiej została przy życiu utrzymaną i Rzeczpospolitę krakowską, nie bez przyczyn, poczytywały północne mocarstwa oddawna za ognisko robót wstecznego stronnictwa polskiego“.

Sir T. Martin daje stronnictwu dążącemu do powstania, miano wstecznego *reactionary;* albowiem one chce przywrócić *status quo ante.* W tem zrozumieniu państwa podziałowe były konserwatywnemi, bo chciały zachować *status quo.* Ci zaś, dla których powstanie było tylko środkiem do przeprowadzenia wywrotu społecznego, byli rewolucyonistami. Jedną z głównych przyczyn upadku powstania 1830 r. było, iż Lelewelowi, Mochnackiemu i całej czeredzie Honoratkowej, przedewszystkiem zależało na przeprowadzeniu rewolucyi i każdy rząd, tak Chłopickiego, jak następne, nie mógł się cały poświęcić organizacyi powstania i zwiększeniu sił zbrojnych, będąc ciągle znaglonym do bronienia się przed intrygami i napaściami kliki rewolucyonistów. Lelewel to uczuł, niestety zapóźno i bolał nad tem do śmierci. Niepoprawni założyli na emigracyi Towarzystwo demokratyczne i Centralizacyę, najprzód w Poitiers, potem w Wersalu, a z ich robót skorzystali w 1846 r. inni. — Kilka lat później niejaki Dybowski, który brał udział w wyprawie Sabaudzkiej, na zapytanie: jakto mogło się stać, że kilkunastu Polaków, wychodźców, brało udział w tej sprawie i wyprawie? — odpowiedział: „Centralizacya zobowiązała się wobec Mazziniego dostawić mu stu ludzi; poszliśmy, bo nam kazali, ale nie

jekt pokrzyżowały wojenne wypadki z roku 1876—1877. Wojna pogorszyła położenie egzarchatu, a przez utworzenie księstwa bułgarskiego stanowisko egzarchy wobec Porty stało się bardzo drażliwem. Zwolna dopiero, dzięki roztropnej polityce Stambułowa i innym wpływom, zdołano uzyskać od Porty kilka ustępstw dla egzarchatu. Nie powiodło się jednak nakłonić W. Porty do użyczenia egzarchatowi w całej pełni przywilejów do jakich rościł sobie prawo, ani uzyskać jej zezwolenia na ukonstytuowanie przysługującego egzarchatowi synodu w Konstantynopolu.

Rossya zajęła z początku w obec egzarchatu obojętne stanowisko, później zaś, gdy zerwała zupełnie z Bułgaryą, usiłowała nawiązać z nim ścisłe stosunki, widocznie w zamiarze użycia obecnego egzarchy przeciw rządowi Stambułowa, a gdy to się nie powiodło poczęła udzielać zarówno patryarchatowi jak egzarchatowi „rad“ w duchu połączenia napowrót obu kościołów. W ostatnich latach propaganda rossyjska za tem połączeniem wzmogła się bardzo a napór na obie strony stawał się z dniem każdym coraz silniejszy. Gdy jednak egzarchat opierał się zabiegom Rossyi, patryarchat popierał je, jak to się samo przez się rozumie, jak najgorliwiej. Po przywróceniu normalnego stanu rzeczy pomiędzy Rossyą i Bułgaryą, kwestya zniesienia schizmy bułgarskiej wystąpiła na plan pierwszy i w tej chwili znajduje się w stadyum ostatecznego załatwienia.

Z kół rossyjskich usiłują zabiegi Rossyi uzasadnić tem, że carowi byłoby trudno pogodzić obowiązki ojca chrzestnego ks. Borysa ze stanowiskiem głowy kościoła prawosławnego, gdyby następca tronu bułgarskiego nie wyrzekł się kościoła schizmatyckiego. Prócz tego car, jako opiekun prawosławnego kościoła wschodniego, poczuwa się do obowiązku wspierania usiłowań ekumenicznego patryarchatu, mających na celu usunięcie istniejącego w tym kościele rozdwojenia.

Argument ten nie przemawia jednak do przekonania Bułgarom, jak bowiem donoszą z Sofii objawia się tam znaczne wzburzenie umysłów z powodu przygotowującego się zniesienia schizmy. Ludność upatruje w tym kroku zamiar osłabienia wpływu Bułgaryi i ograniczenia go do obecnych granic księstwa z wyłączeniem Rumelii i Macedonii, oraz zamiar wyświadczenia usług Serbom i Grekom kosztem Bułgaryi. Zapewniają, iż w Sofii decydujące czynniki polityczne nie są skłonne zgodzić się na plan zniesienia bułgarskiego egzarchatu. Wszystkie stronnictwa zupełnie jednakowo zapatrują się na tę kwestyę. Wedle dzienników sofiskich tylko część Cankowistów oświadcza się za zniesieniem egzarchatu. Książę Ferdynand nie mógł w tej sprawie uczynić żadnych ustępstw lub przyrzeczeń, gdyż nie była ona roztrząsaną w bułgarskiej radzie ministrów.

Ugoda z Węgrami.

P. Prezydent Ministrów hr. Badeni i Panowie Ministrowie, którzy brali udział w rokowaniach ugodowych z rządem węgierskim, wrócili wczoraj rano z Budapesztu do Wiednia, — na razie ukończono więc znowu tymczasowo obrady nad ugodą. *Budap. Corr.* donosi w tej sprawie: Rokowania ugodowe zamknięto w sobotę wieczorem, aby prowadzić je dalej w drodze pisemnej. Pozytywnym rezultatem ich jest porozumienie pomiędzy obu Ministrami skarbu, które przyszło do skutku na piątkowej konferencyi. Porozumienie to tyczy się spraw, które z poprzednich układów pozostały niezałatwionemi, mianowicie kwestyi kontyngentowania spirytusu, taryf kolejowych dla artykułów podlegających podatkom spożywczym i t. d. Na sobotniej konferencyi tworzyły przedmiot rokowań wyłącznie sprawy, które należą do zakresu P. Ministra handlu, względnie PP. Ministrów: kolei żelaznych i rolnictwa oraz P. Ministra spraw wewnętrznych. Co do taryf kolejowych, to stanowiska obu stron w ciągu tych rokowań znacznie się do siebie nawzajem zbliżyły, tak iż pozostają do załatwienia przez obustronnych referentów tylko poszczególne, nie zasadnicze sprawy. Co się tyczy swobodnego obrotu i handlu zwierząt, P. Prezydent Ministrów hr. Badeni, jako Minister spraw wewnętrznych w Austryi, miał przed popołudniową wspólną konferencyę sobotnią, która rozpoczęła się o godzinie 5, całogodzinną specyalną konferencyę w „Hotelu królowej Anglii“ z węgierskim ministrem rolnictwa Daranyim. Rezultat tych narad przedłożono na konferencyi wspólnej; zarówno kilka punktów, tyczących się powyższej sprawy, jak też sprawa handlu mlewa, mają znowu powrócić na drogę pisemnych układów, aby w ten sposób doprowadzić do tyle pożądanego zewsząd porozumienia. Natomiast trudności, które powstają co do zamierzonego ze strony Austryi rozwiązania sprawy kolei Południowej, są tak różnorodne, że zapewne będzie zaniechanem załatwienie tej kwestyi przy sposobności odnowienia związku cłowego i handlowego. Dwugodzinną konferencyę wspólną w sobotę zakończono protokolarnem ustaleniem przedmiotów, które mają być załatwione w drodze pisemnej. Wieczorem dał węgierski minister rolnictwa Darańyi w sali „Hotelu królowej Anglii“ obiad na cześć austryackich PP. Ministrów, poczem austyaccy PP. Ministrowie ostatnim nocnym pociągiem odchodzącym do Wiednia, odjechali z Budapesztu.

W sobotę przedpołudniem zwiedzili PP. Ministrowie nowy gmach dla Delegacyi austryackiej a następnie odbyli próbną przejażdżkę elektryczną koleją podziemną od ulicy Gizeli do lasku miejskiego, przyczem rolę przewodników spełniali węgierski minister handlu Daniel, sekretarz stanu Vörös i przedsiębiorca budowy kolei.

Ks. Ferdynand bułgarski.

Według ostatnich doniesień ks. Ferdynand dopiero 15 b. m. opuści Konstantynopol, zkąd, jak wiadomo uda się do Petersburga. Ponieważ, jak zaznacza *Warsz. Dniewnik*, żadnych urzędowych wiadomości o przejeździe przez Warszawę księcia bułgarskiego dotychczas nie otrzymano, należy przypuszczać, że książę uda się do Petersburga przez Odessę, Brześć i Białystok.

Gdy ks. Ferdynand przybył przed kilkoma dniami do soboru bułgarskiego, powitał go przemową egzarcha, w której wyraźnie zaznaczył potrzebę zachowania dotychczasowych stosunków kościelnych. Odpowiedź księcia miała podobno brzmieć wymijająco. Obawiano się, że macedońscy Bułgarzy urządzą demonstracyę, z powodu odwiedzin księcia u patryarchy ekumenicznego. Sułtan podarował księciu łódź z motorami elektrycznemi.

Do *Fremdenblattu* telegrafują z Berlina: Ks. Ferdynand przybędzie w powrocie z Petersburga do Berlina w ostatnich dniach b. m. i będzie w pierwszych dniach maja na posłuchaniu u cesarza. *Berliner Tageblatt* dowiaduje się z zupełnie pewnego źródła, że książę żywi gorące życzenie złożenia także wizyty w Wiedniu i otrzymania tam sposobności do politycznych wyjaśnień. Pobyt jego w Konstantynopolu obudził w nim pewne skrupuły a zarazem pragnienie szukania napowrót oparcia w austro-węgierskiej Monarchii. Podobne informacye o drażliwem położeniu księcia otrzymuje z Sofii *Kreuz Ztg.* Powiedziano tutaj: Sprawa usunięcia schizmy przybiera dla Bułgaryi i jej księcia bardzo poważny charakter. Po za ekumenicznym patryarchatem stoi Rossya i z tego powodu wszelki opór księcia byłby nader źle widziany w Petersburgu; gdyby zaś książę zgodził się na żądanie patryarchatu pozbawiłby się niezawodnie sympatyi Bułgarów, którzy przywiązują wielkie znaczenie do utrzymania kościoła narodowego.

Kolonie niemieckie na kresach rossyjskich.

Znany korespondent *St. Pet. Wied.*, piszący pod pseudonimem „Wołyniec“ rozbiera obszernie sprawę kolonij niemieckich na kresach caratu, przyczem bierze za punkt wyjścia uwagi generała Kosicza o szkodliwości tych kolonij. Generał Kosicz zaznaczył, iż kolonizacya niemiecka na kresach południowo-zachodnich jest nader niebezpieczną pod względem politycznym, że popiera ją „rząd niemiecki i w ten sposób organizuje i ćwiczy całą armię na terytoryum obcego państwa“.

„Istotnie — powiada p. Wołyniec — położenie całkiem anormalne. Łańcuch kolonij niemieckich w kraju południowo-zachodnim, bierze początek u granicy niemieckiej i ciągnie się wzdłuż granicy austryackiej, przez gubernie: wołyńską, podolską i besarabską. Dalej od granicy rumuńskiej zawraca się do gubernii chersońskiej, jekaterynosławskiej i taurydzkiej. Z drugiej zaś strony, kolonizacya niemiecka ciągnie się wzdłuż granicy Niemiec, przez gubernie Królestwa ku guberniom północno-zachodnim i grupuje się najściślej w nadgranicznej gubernii kowieńskiej.

„Najważniejszą w tem wszystkiem rzeczą jest to, że emigranci niemieccy zajęli nieomal wszystkie strategiczne punkty i drogi kraju północno i południowo-zachodniego. Oto n. p. główny łańcuch kolonij niemieckich ciągnie się wzdłuż szosy z Kijowa do Brześcia i wzdłuż kolei żelaznych poleskich i południowo-zachodnich. Wzdłuż tych dwu głównych dróg strategicznych łańcuch kolonij niemieckich jest nieprzerwany i bardzo zwarty. Tak samo koloniami niemieckiemi otoczone są drogi szosowe, łączące fortece Równo, Łuck i Dubno i to samo widzimy wzdłuż dróg wojskowo-komunikacyjnych, łączących Dubno z Krzemieńcem, Kowel przez Włodzimierz-wołyński z Łuckiem i Równo z Dąbrowicą. Z ogólnej liczby 900 kolonij niemieckich w gubernii wołyńskiej, przeszło 500 leży właśnie wzdłuż dróg powyższych.

„Co do fortecy w Dubnie, to naokoło niej rozpostarło się nieomal całe wojsko niemieckie. Forteca ta, położona o 42 wiorst od granicy, ma załogi 5000 ludzi (dwa pułki piechoty i jeden kawaleryi), naokoło zaś tej fortecy znajduje się co najmniej 20.000 kolonistów niemieckich. Od kolonij tych przeprowadzono nawet boczną linię kolejową do Dubna, długości 22 wiorst. To samo da się powiedzieć i o fortecy w Łucku. W powiecie łuckim jest przeszło 18.000 kolonistów niemieckich. Nader ważny punkt strategiczny, miasteczko Rożyszcze, obok którego zbudowano most kolejowy i urządzono przeprawę przez rzekę Styr — zajęty przez Niemców i t. d. Wszystko to nie bagatela, a niepodobna przypuścić, żeby się to miało wytworzyć z przypadku. A jednak taką samą „przypadkowość“ widzimy i w innych pasach nadgranicznych, jak w Królestwie i w kraju północno-zachodnim. W pierwszym, pół miliona Niemców zgromadziło się w guberniach: piotrkowskiej, kaliskiej, płockiej, suwalskiej i lubelskiej. W drugim — główna masa Niemców osiadła w pogranicznej gubernii kowieńskiej. Tu, o 80 wiorst od granicy, zbudowano fortecę pierwszorzędną w Kownie. Czy wojna z Niemcami wybuchnie, czy nie, to rzecz inna; ale forteca, wystawiona przeciwko Niemcom, już jest przez nich oblegana. Oto naokoło fortecy, w powiecie kowieńskim i sąsiednich, ulokowało się 12.000 Niemców. Nietylko w samym Kownie, lecz i w fortecy, pomiędzy fortami, obozem i mostem kolejowym jest dziewięć fabryk, należących do Niemców, którzy zatrzymali dotąd poddaństwo państwa niemieckiego. Robotnicy fabryczni, których jest blisko 2000 — prawie wszyscy Niemcy. Tyleż fabryk niemieckich i tyluż robotników Niemców widzimy w mieście Kownie.

„Wszystko to nabiera tem większej doniosłości, gdy się zważy, że owa masa Niemców opiera się na bardzo groźnym liczebnie żywiole niemieckim, osiadłym na kresach zachodnich wogóle. Podług ostatnich danych statystycznych, w 10 guberniach Królestwa i 9 kraju zachodniego jest 857.000 Niemców, zgrupowanych głównie w guberniach pogranicznych.

„Że to stosunki anormalne — kończy p. Wołyniec — uzasadniać nie ma potrzeby. Zresztą przypuśćmy nawet, że to istotnie dzieło wypadku, czyż nawet w takim razie nie nasuwa się z konieczności wniosek, że takie „wypadki“ nie mogą i nie powinny uchodzić uwadze i baczności?“

Z Petersburga donoszą dzisiaj, że kwestya kolonizacyi niemieckiej w Rosyi wkrótce ma być szczegółowo roztrząsana wspólnie przez kilka ministerstw.

Zjazd w Wenecyi.

W powrocie z podróży do Sycylii, przybyli cesarstwo niemieccy w sobotę do Wenecyi, gdzie już oczekiwali na nich królestwo włoscy. W ten sposób przyszedł do skutku zapowiadany zjazd w Wenecyi, którego cechą charakterystyczną jest nie tylko nadzwyczaj uroczyste, serdeczne, odpowiadające ścisłym stosunkom politycznym przyjęcie cesarstwa niemieckich przez panujący dom włoski i najwyższe oficyalne osobistości Włoch, lecz także udział, jaki w przyjęciu tem wzięli z własnego popędu reprezentanci narodu włoskiego, senatorowie i deputowani włoscy. W osobnym adresie złożyli oni cesarzowi Wilhelmowi podziękowanie za gorące współczucie, które okazał Włochom niejednokrotnie w dotychczasowym przebiegu nieszczęśliwej kampanii abisyńskiej.

We wspaniale przystrojonem mieście Lagunów, oczekiwali przyjazdu cesarstwa oboje królestwo włoscy, następca tronu książę Neapolu, premier włoski margr. Rudini, minister spraw zagranicznych książę di Sermoneta, minister marynarki Brin, dalej ambasador włoski przy dworze berlińskim hr. Lanza i ambasador niemiecki przy Kwirynale Bülow. Po ulicach Wenecyi krążyły świątecznie usposobione tłumy, na kanałach uwijały się setki świątecznie przystrojonych i szczelnie zapełnionych gondoli. Prasa całych Włoch z jednomyślną zgodnością witała w gorących artykułach przybywających cesarstwa, podnosząc pokojowe znaczenie zjazdu. Ministeryalny organ *Italie* wskazywał, że zjazd w Wenecyi nie ma szczególnego znaczenia politycznego. Cesarz niemiecki z sympatyi życzył sobie obecności Rudiniego i Caetaniego. Zjazd pod żadnym względem nie zmieni obecnej sytuacyi politycznej. Półurzędowa *Agenzia Italiana* podnosiła znaczenie pokojowe zjazdu i niezmienione położenie europejskie.

---

wszyscy naznaczeni stawili się. Szczęście, że nas wszystkich nie rozstrzelali“.

Co mamy myśleć o obecnych wszechświatowych rewolucyonistach, mówiących po polsku?!

Sir T. Martin pisze dalej: „Jednak trzy mocarstwa, po pokonaniu powstania, zadowolniły się postanowieniem, że gwardya narodowa (milicya) rzeczypospolitej nie zostanie zreorganizowaną i że miasto otrzyma kolejną ich załogę. Mimo, że to postanowienie pod pewnym względem było wypadkami usprawiedliwione, musiało obudzić podejrzenie tak Anglii jak Francyi. Oba państwa były bowiem zdania, że traktat wiedeński winien być utrzymany nietkniętym a lord Palmerston na jednem z ostatnich posiedzeń Izby deputowanych, wyraził nadzieję — że rządy rossyjski, austryacki i pruski będą miały na uwadze, że jeżeli traktat wiedeński uznanym zostanie za nieodpowiedni nad Wisłą, może być równie poczytanym za nieobowiązujący nad Renem i Padem.

„Ta nadzieja była słuszną, to jest byłaby się urzeczywistniła, gdyby *entente cordiale* doprowadzona przez Guizota do skutku między Francyą i Anglią, nie została była nadwerężoną. Skoro bowiem tylko dowiedziano się o ochłodzeniu stosunków między Anglią a Francyą, mocarstwa północne postanowiły zrobić śmielszy krok i ów cząstkowy wybuch, który tak szybko został zduszony, użyły do zniesienia wolnego miasta Krakowa, ostatniego szczątku niepodległości polskiej. Edykt z dnia 11 listopada orzekł, że to postanowienie traktatu wiedeńskiego zostaje odwołanem i zniesionem. Ten stanowczy krok wykonano bez poprzedniego porozumienia się z Francyą i Anglią, zupełnie tak, jakby te mocarstwa nie były stronami równouprawnionemi przy zawarciu traktatu wiedeńskiego. Jakkolwiek różnica zdań istnieć może w Anglii co do kwestyi polskiej oraz co do kary, należącej się Krakowowi za naruszenie pokoju swych sąsiadów, jedno tylko mogło być uczucie w skutku tego otwartego lekceważenia obu konstytucyjnych państw europejskich, oraz co do szkodliwych następstw tego gwałtownego kroku sprzymierzonych mocarstw, wówczas, kiedy naprężone przeciw rządom despotycznym siły opinii publicznej, groziły co chwila wybuchami rewolucyjnymi. Nie uszło to uwagi ks Alberta. W liście do owdowiałej księżny Koburskiej z 26 listopada wyraził on swe zdanie w tej mierze.

„Stanowcze protesty przeciwko zniesieniu rzeczypospolitej krakowskiej zostały wprawdzie wysłane, tak przez Francyę jak Anglię, ale te, jak można było z pewnością przewidzieć, nie odniosły skutku, skoro tylko zbrojnej interwencyi nie potrzeba się już było obawiać. Ta interwencya przez dłuższy czas była w widoku. Lecz w pierwszej gorączce, z powodu małżeństw hiszpańskich, sprawa tychże coraz więcej zajmowała uwagę rządów francuskiego i angielskiego i spowodowała oziębienie między nimi. Lord Palmerston w troskliwości, ażeby uchylić możliwe niebezpieczeństwa, grożące w skutku małżeństwa ks. Montpensier z infantką hiszpańską, powołał się na traktat Utrechtski, którym połączenie korony hiszpańskiej i francuskiej, w osobie księcia francuskiego, jest wzbronione“.

Martin umieszcza następujące dwa przypiski:

„Bunsen (poseł pruski w Londynie) pisze 11 listopada 1846 r. do Stockmara (koburgczyka, który układał małżeństwo ks. Alberta). Niejaki Montesquieu powiedział, że zasadą pewnej formy rządu jest bojaźń. Myśmy tak dalece rozwinęli tę zasadę, że obecnie obawa bojaźni jest zasadą tegoczesnych władców“. „Lord Palmerston pisze 19 listopada 1846 r. do lorda Normanby. — Ks. Metternich uważał za stosowną tę chwilę, w której Anglia z Francyą się poróżniła i sądził, że każde z dwóch państw będzie powolne, ażeby pozyskać poparcie w sprawie hiszpańskiej. Guizot chce pokazać widmo oporu, ale faktem jest, że nawet gdyby Francya i Anglia były w dobrych z sobą stosunkach, nie posiadają żadnego środka działania w Krakowie i mogłyby tylko przeszkodzić temu zagrożeniem wojną; atoli trzy mocarstwa dobrze wiedzą, że się nie będziemy nigdy narażać dla miłości Krakowa“.

Tej samej zasady trzymała się Anglia w obec Polski w 1863 r.

Traktat wiedeński był ułożony głównie według myśli i widoków mężów stanu angielskich. Nie dziw więc, że w 1846 r. wszystkie stronnictwa były przeciwne jego zmianom, do tego jeszcze jednostronnym i bez dania o tem wiadomości innym uczestnikom. Rozgoryczenie musiało być wielkie, skoro minister spraw zagranicznych zagroził zmianami nad Renem i Padem. Chodziło mu o naruszenie traktatu wiedeńskiego a nie o Kraków, dla miłości którego — jak sam mówił — Anglia wojny prowadzić nie myślała, nawet gdyby z Francyą w najlepszych zostawała stosunkach.

Myśmy zaś liczyli zawsze na interwencyę z miłości ku nam.

(Dokończenie nastąpi).

Hr.

Przyjazd cesarstwa opóźnił się, w skutek niepewnej bowiem pogody i wzburzonego morza zamiast w południe nastąpił dopiero po południu. Już o godz. 1 po południu wyznaczony torpedowiec sygnalizował, że yacht cesarski „Hohenzollen“ okazał się na widnokręgu. Niezwłocznie wyjechały trzy pięknie przystrojone łodzie parowe z senatorami, deputowanymi i zaproszonymi gośćmi na pokładzie z Riva degli Schiavoni do Malamocco a równocześnie piechota i artylerya włoska utworzyły wzdłuż Rivy szpaler, aby oddać przybywającym cesarstwu niemieckim honory wojskowe. Za wspomnianemi łodziami parowemi podążyły setki małych parowców gondoli oraz pięć wspaniałych tradycyjnych żaglowych łodzi municypalnych, ozdobionych purpurowymi baldachimami.

Parowce nie zdążyły jeszcze dopłynąć do Malamocco, gdy „Hohenzollern“ pędzący całą siłą pary wpłynął do kanału. Yacht wywiesił banderę włoską; w należytem za nim oddaleniu podążały: statek niemiecki „Cesarzowa Augusta“ i włoski okręt wojenny „Wezuwiusz“. Za kilka minut był „Hohenzollern“ już w kanale San Marco. Tu reje trzech włoskich okrętów wojennych pokryły się w oka mgnieniu majtkami, którzy na znak dany gwizdawką, powiewając czapkami, wznieśli trzykrotny, przepisany okrzyk: „*Viva il Rè!*“ Działa dały swe zagłuszające wszystko salwy powitalne, kotwice „Hohenzollerna“ z szumem zagłębiły się w toń wody a stalowym pancerzem obity korpus yachtu stanął nieruchomy. W tej chwili z Rivy, podniosły się grzmiące, długotrwałe okrzyki publiczności na cześć cesarstwa niemieckich. Orkiestry ustawione na pokładach powracających z Malamocco okrętów grały niemieckie pieśni narodowe. Z brzegów wznoszono dalej okrzyki: „Niech żyje cesarz! Niech żyją Niemcy! Niech żyje przyjaciel Włoch!“ Na pokładzie komendanta yachtu widać było postać cesarza Wilhelma, który, przybrany w mundur admiralski, oczekując królestwa włoskich, dużym krokiem chodził po pokładzie.

Na kilka minut przed godziną 4 odbiła od marmurowych schodów królewskiego pałacu parowa szalupa o barwach domu Sabaudzkiego i skierowała się do yachtu. Rozległy się nowe okrzyki, ozwały się nowe salwy armatnie. Szalupa zbliżyła się do „Hohenzollerna“ i królestwo włoscy, oczekiwani u zejścia do schodów przez cesarstwa niemieckich, wstąpili na pokład yachtu. Powitanie było nader serdeczne. Cesarz z królem a cesarzowa z królową ucałowali się i uściskali po dwakroć, — cesarz uściskał także następcę tronu. Po przedstawieniu i powitaniu orszaków, monarchowie udali się do sali przyjęć na pokładzie yachtu i przez trzy kwadranse pozostali sami. Powrót królestwa włoskich do pałacu nastąpił wśród nowych objawów sympatyi ze strony publiczności.

Cesarstwo niemieccy oddali wizytę królestwu włoskim o godz. 5. Królestwo oczekiwali przybycia cesarstwa na pomoście, do którego przybijają okręty, przybywające do zamku królewskiego. Po przywitaniu cesarzowa i królowa odeszły. Cesarz dokonał bardzo szczegółowego przeglądu kompanij honorowych a oddawszy pochwałę postawie żołnierzy, prowadząc rozmowę z królem Humbertem wszedł do wnętrza pałacu. Tymczasem na placu św. Marka zgromadzone ogromne tłumy publiczności wznosiły okrzyki na cześć dostojnych gosci; nie ukazali się oni jednak na balkonie pałacu. Po godzinie nastąpił wśród nowych salw armatnich, okrzyków publiczności i muzyki orkiestr, powrót cesarstwa na pokład „Hohenzollerna“.

Wieczorem odbył się w zamku królewskim obiad familijny, w którym wzięli udział także cesarstwo niemieccy i książęta. Plac św. Marka i laguny tonęły w powodzi światła. Na placu zgromadziły się dziesiątki tysięcy, wznoszących gorące okrzyki [illegible] cześć gości, orkiestry grały, działa grzmiały, całość przedstawiała obraz, który oglądać można tylko w Wenecyi a któremu urąga wszelki opis.

Na drugi dzień, w niedzielę przyjął cesarz niemiecki senatorów i deputowanych włoskich. Odjazd cesarstwa do Wiednia nastąpi pociągiem kolejowym odchodzącym dzisiaj wieczorem. Przyjazd do Wiednia nastąpi jutro o godzinie kwadrans na 12 przed południem.

KRONIKA

Lwów, 13 kwietnia.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej swej szkatuły gminie Wyszków w powiecie Dolina na zewnętrzne urządzenie nowowybudowanej cerkwi nlialnej zapomogę w kwocie 100 zł.

— **Marya hrabina Badeniowa,** małżonka JE. Pana Prezydenta Ministrów, wraz z córką hrabianką Wandą, przybyła na parę dni do Krakowa, dla odwiedzenia swego stryja, ks. prałata Skrzyńskiego, krewnych i licznych w Krakowie przyjaciół. Na powitanie przybyłej odbył się w piątek świetny raut u hr. Stanisławów Badenich, który po godzinie 12 zakończył się tańcami.

— **Honorowe obywatelstwo** nadała Rada miejska w Bursztynie P. Ministrowi dla Galicyi JE. dr. Edwardowi Rittnerowi.

— **Z c. k. krajowej Rady zdrowia.** C. k. krajowa Rada zdrowia odbyła w dniu 8 b. m. szóste posiedzenie, na którem następujące sprawy były przedmiotem obrad, względnie uchwał:

1. Wydano orzeczenie w sprawie garbarni w Złoczowie.
2. Wydano opinię w sprawie orzeczenia, wydanego przez znawców sądowych w kierunku psychiatrycznym.
3. Przedłożono opinię co do kandydatów na posady c. k. krajowych inspektorów sanitarnych i c. k. starszych lekarzy powiatowych.
4. Przyjęto sprawozdanie o stosunkach zdrowotnych w Galicyi w roku 1894, wraz z szeregiem wniosków, mających na celu poprawienie tych stosunków w kraju.

— **Obiad.** U hrabstwa Romanów Potockich odbył się w Wiedniu, w piątek obiad, który zaszczycił swą obecnością Najd. Arcyksiążę Ludwik Wiktor. Na obiad przybyli hrabstwo Schônbornowie, hr. Kińscy, Larisch, Salm i inni.

— **W sprawie emigracyi.** W numerze *Gazety Narodowej* z dnia 3 b. m. zamieszczoną była korespondencya z powiatu zbaraskiego o ruchu emigracyjnym ludności wiejskiej z tego powiatu do Brazylii. Z wiarygodnego źródła dowiadujemy się, że korespondencya ta, mogąca wzbudzić pewne zaniepokojenie w kraju, jest zupełnie bezpodstawna. W ciągu miesiąca marca r. b. z Lubianck czy to wyższych czy niższych do Brazylii nie emigrował nikt z jedynym wyjątkiem Franciszka Basarobowicza, który d. 20 marca uzyskał pasport do Ameryki północnej. Zmyślonem zupełnie jest doniesienie, jakoby emigranci napadli na dwór w Lubiankach, zabrali wołu, zarżnęli, upiekli i zjedli, jak niemniej zmyślone są inne rzekome fakta w korespondencyi wspomnianej podane Emigrantów z Lubianek w liczbie 69 osób zawróciła dyrekcya policyi ze Lwowa jeszcze dnia 29 lutego b. r. Powracający otrzymali doraźną zapomogę na miejscu, a ludność przyjęła ich serdecznie, okazując najżywszą gotowość pomocy i ułatwienia im powrotu do dawniejszego stanu.

— **Staropolskie święcone** zgromadziło wczoraj wieczorem różnobarwny tłum w pięknych apartamentach Kasyna miejskiego. Na tle paruset fraków odbijały efektownie gustowne stroje balowe i wieczorkowe pań i panien lwowskich, polskie kontusze, mundury wojskowe, sokole i sukmany krakowskie. Wszystkie sfery naszego miasta przybyły na zabawę, urządzoną pod protektoratem ks. Andrzejowej Lubomirskiej; zauważyliśmy wśród zebranych księżnę Namiestnikową, JE. hr. Stanisława Badeniego i wiele innych wybitnych osobistości. Poloneza prowadził p. Zygmunt Dembowski z księżną Lubomirską, a zaledwie ucichły tony tego pięknego tańca wpadł na salę z szumem i brzękiem mazur krakowski, poczem rozpoczął się bal, który przeciągnął się do godziny 4 nad ranem. Tańce prowadził z wielkiem życiem p. Rygier, batutę kapelmistrza dzierżył p. Roll.

Za filarami, w ozdobnie i gustownie przez p. Harasymowicza przybranej małej salce, urządzono święcone, że zaś miało być ono „staropolskiem“, nie brakło więc na ścianie wizerunku Matki Boskiej Częstochowskiej, nie brakło zbroi pra-pradziadowskiej i trofeów myśliwskich, wśród których pierwsze miejsce przypadło wspaniałemu okazowi niedźwiedzia podkarpackiego. Stoły uginały się pod smaczną i obfitą zastawą, a dostarczyły wszystkiego bezinteresownie masarnie lwowskie oraz cukiernie Bienieckiego, Brzeziny, Grossa i Tretera.

Komitet pań powinien być zadowolony: na rzecz szkoły ludowej wpłynęło grosza nie mało, a zabawa szła bardzo ochoczo, cel więc osiągnięto w zupełności.

— **Czerwony krzyż.** Uzupełniając spis osób, które raczyły nadesłać fanty na loteryę „Czerwonego krzyża“, pospieszamy także wymienić panią Elizę Lilien, małżonkę adwokata krajowego.

— **Z Tow. dziennikarzy polskich.** W środę, dnia 15 b. m. w lokalu Rady powiatowej, odbędzie się o godzinie 5 popołudniu posiedzenie wydziału Tow. dziennikarzy polskich.

— **Sprawozdanie poselskie.** Dr. Karol Lewakowski, poseł do Rady państwa z miasta Lwowa, ogłasza następującą odezwę do wyborców:

Sprawozdanie poselskie z działalności w Radzie państwa, złożę na zgromadzeniu we wtorek, dnia 14 b. m. w wielkiej sali ratuszowej. Zapraszam na nie wszystkich szan. wyborców. Początek z uderzeniem godz. 7 wieczorem.

Dr. Karol Lewakowski.

— **Wspólne święcone.** Wydział „Echa“ zaprasza wszystkich członków Towarzystwa na wspólne „święcone“, które się odbędzie we środę, dnia 15 b. m. o godzinie pół do 8 wieczorem w lokalu Towarzystwa (hotel Angielski).

W Kole literacko-artystycznem we Lwowie urządzone wczoraj święcone, zebrało przeszło 60 osób. Toasty rozpoczął nestor członków Koła p. Leoncyusz Wybranowski; kanonik Mardyrosiewicz i radca Baranowski pili na cześć łączności około celów literacko-narodowych, poczem po toastach na cześć wydziału Koła, sekretarz dr. Bartoszewski imieniem prezydyum Koła wzniósł zdrowie członków Koła, aby byli temi ogniwami, które życie towarzyskie łączy i potęguje.

— **Bank rolniczy.** Ogólne zgromadzenie członków Banku rolniczego we Lwowie, odbędzie się jutro, we wtorek, o godzinie 5 popołudniu w lokalu Banku, przy placu Smolki l. 5.

— **Wieczór pożegnalny** p. Stanisława Trapszy, b. artysty sceny lwowskiej, który w rolach lekkich amantów tak dobrze zapisał się w pamięci naszej publiczności, odbędzie się jutro, we wtorek w sali hotelu George'a. Współudział w wykonaniu programu dramatycznego i wokalnego, mają koleżanki i koledzy p. Trapszy. Początek wieczoru o godzinie 7.

— **Wyrok najwyższego Trybunału.** W sprawie głośnego wypadku kolejowego, który przed 5 laty zdarzył się w Stryju, z powodu którego przy zderzeniu się pociągów zabity został urzędnik kolejowy Chechliński, zapadł obecnie wyrok najwyższego Trybunału co do odszkodowania, należnego pozostałej po nim wdowie, Kamili Chechlińskiej. Najwyższy Trybunał zatwierdził wyrok Sądu wyższego we Lwowie, mocą którego mimo apelacyi i rewizyi fiskusa, jako zastępcy prawnego kolei państwowej, opierającego się na tem, że wypadek zdarzył się wskutek mgły i śnieżycy, a więc „vis major“, przyznano odszkodowanie Kamili Chechlińskiej ze skarbu Państwa w kwocie 525 zł. rocznie, licząc od dnia wypadku. Prócz Kamili Chechlińskiej domagali się odszkodowania i rodzice ś. p. Chechlińskiego, a to na tej podstawie, że jak długo on żył, utrzymywał ich. Żądaniu temu jednak odmówiono.

— **Z Izby sądowej.** W dniu jutrzejszym, we wtorek 14 b. m. rozpoczyna się druga kadencya sądów przysięgłych rozprawą przeciw Wasylowi Hołodowi, woźnemu Tow. asekuracyjnego „Gizela“, który przy pomocy lokaja Stefana Mouczka, zamordował swą żonę Dośkę Hołod. Obronę Hołoda objął dr. Aloizy Kraus, obronę zaś Stefana Mouczka dr. Adolf Sumper.

— **Ślub.** W dniu 26 b. m. pobłogosławiony zostanie w kościele parafialnym w Kaźmierzy wielkiej, w Królestwie Polskiem, związek małżeński pomiędzy p. Witoldem Świerczewskim, synem Teofila i Zofii ze Zbyszewskich, a panną Jadwigą Wolską, córką Bolesława i Aleksandry z Wędrychowskich.

— **Z Obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 13 kwietnia godz. 10 rano 1896.

Dnia	Godz.	Barometr mm. *	Temperatura °C.	Wiatr kierunek	Wiatr siła	Zachmurzenie nieba (0—10) **
12/4	2 połud.	756·31	+10·8	SE	4	5
12/4	9 wiecz.	756·68	+ 5·2	N	2	10
13/4	7 rano	755·52	+ 3·2	SE	3	10

Najwyższa temperatura od 12 w południe dnia 11 kwietnia do 7 rano dnia 12 kwietnia b. r. była +12·4°C., najniższa +3·2°C.

Opad deszczu wynosił 3·2 mm.

Barometr stoi w mierze.

*) Podane stany barometru są zredukowane do poziomu morza i przy temperaturze 0°C. Chcąc oznaczyć stan barometru dla pewnej wysokości n metrów, należy w ogólności n/11 mm. odjąć.

**) 0 Pogodnie;

**) 10 całkiem zachmurzone.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Drohobyczu, Wiktor Paweł Błażejowski, notaryusz, b. burmistrz m. Drohobycza, w 62 roku życiu.

W Dobromilu, Michał Wacław Illukiewicz, emeryt. adjunkt starostwa, w 75 roku życia. W ciągu swojego urzędowania w rozmaitych miejscowościach kraju, odznaczał się niezwykłą prawością charakteru.

W Rzeszowie, Kazimierz Aleksander Kraus, drugi zastępca burmistrza, przeżywszy lat 49.

W Husiatynie, Juliusz Biberstein Błoński, em. c. k. starosta, urodzony w r. 1820.

W Kijowie, Dorota z ks. Lubomirskich Mołodecka, małżonka Józefa Mołodeckiego. Ś. p. Mołodecka mieszkała przez szereg lat we Lwowie, gdzie dom jej bywał miłem ogniskiem towarzyskiego życia. Zmarła pozostawia dwie córki, hr. Arturowę Potocką i hr. Gatterburg, i syna ożenionego z panną Beyzym.

W Chrystyanii, Herman Bugge, b. profesor teologii, biskup Chrystyanii.

— **Morderca ks. Ardana,** Hoszowski, popadł w stan zupełnego obłąkania i znajduje się na Kulparkowie. Z tego powodu, ma być przedstawiony do ułaskawienia. Donosi o tem *Kuryer Przemyski*.

— **Pożar w Szczurowy.** W nocy z 8 na 9 b. m. wybuchł we wsi Szczurowy, pow. brzeskiego, pożar, który z powodu silnego wiatru objął w dwóch godzinach około 220 budynków i zamienił je w perzynę. Ratunek był niemożliwym. Z liczby 220 budynków, przypada na same domy mieszkalne 46, a resztę stanowią budynki gospodarcze. Oprócz budynków włościańskich, spaliły się wszystkie budynki gospodarcze miejscowego probostwa wraz ze znacznymi zapasami zboża i paszy i dom czynszowy blachą kryty, należący do dworu. Szkody nie dadzą się dokładnie obliczyć, lecz są olbrzymie, ponieważ spłonęły zapasy żywności, zboże do zasiewu przeznaczone i pasza dla bydła. Szkody w inwentarzu żywym niema żadnej. Z pomiędzy poszkodowanych miała znaczna część budynki asekurowane. Ażeby przynieść chwilową pomoc pogorzelcom, udał się drugiego dnia po pożarze delegat Wydziału powiatowego, p. Jan Götz z sekretarzem p. Kazimierzem Baltazińskim na miejsce i rozdali między najbardziej poszkodowanych skromną kwotę 200 zł., a równocześnie zwrócono się z prośbą do władz krajowych o udzielenie zasiłków na żywność i na zakupno zboża do zasiewu.

— **Pojedynek Kotze-Schrader.** O pojedynku, jaki się odbył w Poczdamie między byłym mistrzem ceremonii Kotzem a wielkim marszałkiem dworu Schraderem, bliższe szczegóły podaje berliński *Localanzeiger*. Warunki pojedynku były nadzwyczaj ostre: meta 10 kroków, równoczesna wymiana kul, strzały aż do niezdolności do walki. Przy drugiej wymianie kul otrzymał Schrader strzał w okolicy brusznej. Po przewiezieniu rannego do szpitala w Poczdamie, założono tymczasowy opatrunek. Zawezwany telegraficznie z Berlina prof. Bergman, stwierdził, że stan jest beznadziejny. W ostatnich dniach rodziny obu przeciwników czyniły największe wysiłki, aby przeszkodzić pojedynkowi lub złagodzić warunki. Kotze przybył dopiero onegdaj z żoną do majątku swojego szwagra, gdzie ćwiczył się w celności, strzelając do tarczy. Schrader przyjechał również onegdaj ze swojej wiejskiej posiadłości. Schrader miał pozostawić ważne rękopisy, odnoszące się do głośnej sprawy listów bezimiennych, jakie otrzymały swojego czasu rozmaite osobistości ze sfer dworskich w Berlinie. Dodajemy, że według ostatnich wiadomości, Schrader zmarł.

— **Okropne szczegóły** nadchodzą z Lille o skutkach pożaru, który zupełnie zniszczył kościół Zbawiciela, jeden z najpiękniejszych zabytków starożytnych tego miasta, datujący się z XIV wieku. Ogień wybuchnął w nocy z dnia 28 na 29 z. m. w dzwonnicy; przypisują go nieostrożności robotników, którzy robili jakieś reperacye przy dzwonach i zostawili w dzwonnicy rozpalone węgle. Płomień wybuchnął z taką siłą, że natychmiastowa a energiczna pomoc straży i ludności była bezskuteczna. Z kościoła pozostały tylko ruiny; ledwie że z narażeniem życia księża zdołali uratować pewną część klejnotów i drogocennych naczyń wraz z poświęconemi Hostyami. Spaliły się wszystkie obrazy, między którymi były malowidła znacznej wartości. Ogień przedostał się na sąsiednią wieżę, zwaną „Noble-Tour,“ zbudowaną w roku 1402, również pamiątkę historyczną, jako ostatni szczątek dawnych murów obronnych miasta. I jej nie można było uratować. W dodatku ucierpiał mocno szpital Zbawiciela, stykający się z kościołem. Mimo wysiłków straży, aby ogień umiejscowić, nad ranem płomienie objęły ścianę szpitalną i wywołały straszny popłoch wśród chorych. Około 200 osób znajdowało się w łożach szpitalnych: najzdrowsi zaczęli uciekać, innych służba szpitalna na rękach lub noszach przenosiła do sąsiednich szkół i domów prywatnych. Sześciu chorych umarło wśród tej paniki, dwóch zgon przypisują nagłemu strachowi; 4 inni byli w tyfusie. Prefekt Durand, mer Gèry-Legrand i inni przedstawiciele władz stawili się na miejscu klęski ogniowej. Wojsko pomagało przenosić ruchomości ze szpitala: niestety, kilkunastu żołnierzy, dostawszy się do apteki szpitalnej, napiło się jakiegoś lekarstwa z akonitu, wydającego odór spirytusu: myśleli, że to wódka. Drogo to przypłacili: sześciu zmarło w mękach otrucia, dziesięciu innych jest ciężko chorych. Lekarze w pierwszej chwili nie mogli ich ratować, gdyż nie wiedzieli, jaka to trucizna ich powaliła. O godzinie 4 po południu umiejscowiono ogień w szpitalu; połowa szpitala jest zniszczona. Kilku strażaków poniosło rany. Straty materyalne wynoszą 1 i pół miliona franków, kościół był zaasekurowany na 1,200.000 fr.

— **Dom Ulryka Zwingli'ego** w Wildhaus w kantonie St. Gallen ma być zakupiony przez konsorcyum protestanckie w Zurychu, które zamierza dom ten odnowić i utrzymywać własnym kosztem ku uczczeniu pamięci Zwingli'ego.

— **Michał Skirmunt,** milioner, mieszkający w gubernii chersońskiej, zszedłszy bezpotomnie ze świata, zostawił olbrzymi spadek, a mianowicie 7000 dziesięcin urodzajnej ziemi, 600.000 rubli w gotowiźnie. Rzecz prosta, że zjawił się cały zastęp pretendentów do spadku, sądy wszakże uznały za jedynych sukcesorów Skirmunta rodzinę Osipowiczów. I zdawałoby się, że wreszcie będzie koniec procesu trwającego już lat kilkanaście, aliści zjawili się nowi pretendenci do spadku w osobie niejakiej p. Anny Reiss i p. Anny Białogórskiej. Była chwila,

gdy Osipowicze zdecydowali się wypłacić tym paniom 200 000 rubli odczepnego; propozycyi tej wszakże nie przyjęto. Rozpoczęto tedy ponownie kroki sądowe, lecz sąd okręgowy w Symferopolu oddalił pretensye nowych kandydatek i spadek w całości przyznał rodzinie Osipowiczów.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, w poniedziałek wznowienie: „Rodzina Fourchambault", komedya w 5 aktach Emila Augier. Występ pań: Zelazowskiej, Cichockiej, Otrembowej, Bednarzewskiej, oraz panów: Żelazowskiego, Fiszera, Ruszkowskiego i Wostrowskiego, w głównych rolach.

Jutro, we wtorek po raz czwarty „Sztygar", operetka w 3 aktach Zellera.

We środę po raz drugi „Rodzina Fourchambault", komedya w 5 aktach E. Augiera.

We czwartek „Ptasznik z Tyrolu", operetka w 3 aktach Zellera. Pierwszy występ p. Maryi Broccard.

W piątek „Grube ryby", komedya w 3 aktach M. Bałuckiego.

Zakończy: „Lekka kawalerya", operetka w 2 aktach Suppé'go.

W sobotę po raz piąty „Sztygar", operetka w 3 aktach Zellera.

Paderewski zbiera znów góry złota w Ameryce, jak zapewnia *Westminster Gazette.* Za koncertowanie w domach prywatnych żąda słynny wirtuoz cen bajecznych. W San Francisco naprzykład pewna dama napisała do sekretarza artysty z zapytaniem, ile też zażądałby Paderewski za uświetnienie grą swoją w przeciągu pięciu minut jej popołudniowej herbaty. Sekretarz odpisał: „500 funt. szt." Dama napisała drugi list, proponując 200 funt. szt. i nie otrzymała nawet odpowiedzi.

W dniu 13 marca dawał znakomity pianista koncert w Chicago ze współudziałem słynnej na całe Stany Zjednoczone orkiestry Thomasa. Wykonaną po raz pierwszy w Chicago „Fantazyę polską" i jej autora przyjmowano z niesłychanym entuzyazmem.

P. Paszkowska. Otrzymujemy z Paryża wiadomość o młodej naszej rodaczce, pannie Florze Paszkowskiej, utalentowanej spiewaczce, znanej i w Warszawie z występów estradowych. Panna Paszkowska od lat dwóch kształci się w Paryżu u Marchesi, i jak donoszą gazety paryskie, zrobiła wielkie w sztuce postępy. Recenzent *Gaz. des théâtres* zaznacza wielkie powodzenie panny P. na koncercie w dniu 22 marca w jednej z sal koncertowych w Paryżu. Panna Paszkowska jest uczenicą warszawskiego konserwatoryum muzycznego.

Pani Gabryela Zapolska powróciła z Paryża i wyjeżdża do Radomia, gdzie rozpoczyna w sobotę szereg gościnnych występów rolą Klary we „Właścicielu Kuźnic."

Teatrowi Warsz. Wodewil udało się pozyskać znakomitą artystkę na sezon letni.

Pani Zapolska przywiozła kilka sztuk, które cieszyły się nad Sekwaną olbrzymiem powodzeniem i dyrekcya teatru Wodewil zamierza wystawić je z odpowiednim nakładem.

W teatrze Renaissance dawano sztukę Hermanta p. t.: „Sa meute", która przedstawia galerye wyzyskiwaczy, otaczających młodego milionera w rodzaju Lebaudy'ego. Była to zatem aktualnie wybrana ekspozycya i zajęła publiczność, później jednak interes zaczął słabnąć.

P. Kochańska, rozpocznie w maju w Operze wiedeńskiej szereg występów gościnnych. Znakomita artystka śpiewać będzie w „Traviacie", „Łucyi" i „Cyruliku".

W Warszawie bawili goście z Londynu: p. Arnold Oestbock, dziennikarz londyński i p. Bronisław Malczewski, artysta-rysownik, umieszczający swe prace w *Graphic'u*, P. Malczewski urodzony w Anglii, po raz pierwszy był w kraju ojczystym. Rodak nasz bardzo słabo mówi po polsku. Dziennikarz i rysownik londyńscy wczoraj popołudniu wyjechali do Moskwy, a następnie udadzą się do Niżnego Nowogrodu dla opisywania i ilustrowania wystawy.

Sir Augustus Harris, przybył do Wiednia w sprawach teatralnych. Harris jest sławnym dyrektorem Covent-Garden i Drury Lane, a zatem dwóch największych scen londyńskich, a przytem szeryfem miasta; niedawno królowa w uznaniu zasług około sztuki dramatycznej nadała mu szlachectwo z przydomkiem Sir. Harris zostaje w bliskich artystycznych stosunkach z dyrektorem teatru Karola, Jaunerem.

Korespondencya W. Hugo ukaże się w tych dniach w Paryżu. Tom I obejmuje listy od r. 1818–1830, pisane do ojca generała Hugo, do żony, do St. Beuvea i t. d. W Paryżu oczekują niecierpliwie tej publikacyi.

Pailleron napisał dwie jednoaktówki, które będą odegrane w Komedyi francuskiej.

„Leviatan", co według doniesienia pism medyolańskich tłómaczyć należy: „sprawa socyalna" — nazwał poeta włoski Bovio swoją, nowo wykończoną właśnie trylogię.

Warszawska prasa peryodyczna obrazkowa z racyi świąt Wielkanocnych przyozdobiła swoje karty w odpowiednie ilustracye. *Tygodnik Ilustr.* stoi zawsze na czele i odbiega znacznie od swego otoczenia. Tutaj to znajdujemy piękne rysunki z teki pośmiertnej niezapomnianego Jana Matejki. Rozpoczyna je „Chrystus", z kolei następują: „Eucharystya", „Ukrzyżowanie" i „Zmartwychwstanie". Odpowiedni wiersz okolicznościowy napisał znany autor ks. Wł. M Dębicki. Dr. W. Czermak skreślił artykuł „Polski wykład fizyologii i hygieny z r. 1535"; Leopold Méyet opowiada o nieznanych wizerunkach Mickiewicza; ....ski podał kartkę z dziejów Warszawy; Prus zawsze jeszcze darzy czytelników zajmującym „Faraonem" i t. d. Oprócz wymienionych ilustracyj wspomnieć jeszcze wypadnie o „Płanetniku" Witolda Pruszkowskiego, we właściwy temu malarzowi sposób pojętym i malowanym, oraz o obrazie A. W. Bouguereau: „Niewiasty u grobu Chrystusa".

Biesiada Literacka dział rysunkowy i literacki w znacznej części poświęciła również temu wielkiemu świętu. Tutaj znajdujemy nadto artykuł poświęcony jubileuszowi ks. Kulińskiego, biskupa kieleckiego, którego udatny portret pozwala szerszemu ogółowi poznać rysy zasłużonego około Kościoła katolickiego kapłana.

Wędrowiec obok rubryki świątecznej podaje portrety Jachowicza i Bohdana Zaleskiego Z rysunków swojskich malarzy, które w piśmie tem należą niestety do nielicznych wyjątków, zanotować wypadnie Piotra Stachiewicza: „Nabożeństwo w salinach".

Na zakończenie wspominamy o *Echu* muzycznem, teatralnem i artystycznem, gdyż ono jeno pośrednio do grupy omawianej należy. Wiersz „Alleluja" wyszedł tym razem z pod piór Bożydara, a „Iskra" skreśliła drobnostkę p. t. „Jajko Wielkanocne". Treść numeru dopełniają nadto artykuły: „Meiningeńczycy"; Gawalewicza: „Niczyja"; Marrené-Morzkowskiej „Floryan Gayer"; Karasowskiego „Pierwotni skrzypców majstrowie"; „Sigrid Arnoldson" (z portretem); „Vilniana" i t. d. Jako dodatek nutowy otrzymali prenumeratorowie Cabalettę na fortepian, napisaną przez Théodore-Lack.

BEZIMIENNI.

(Gawęda dziennikarska).

(Ciąg dalszy).

W tej samej kwestyi pisze „Gazeta" w numerze dziewiątym co następuje: „Początek postu zakończył wszelkie zabawy publiczne. Wielu kawalerów galicyjskich i polskich zamknęło karnawał w sposób bardzo elegancki i zasługujący na pochwały. Wystarczyłoby tylko wymienić ich nazwiska a nikogo by nie zdziwiły: dobry gust, wspaniałość i zachwycający porządek, panujący na festynach, wyprawianych dla całej szlachty. Sezon ten trwał zbyt krótko. Odczuwamy żal widząc ich odjeżdżających do swych dóbr i oczekujemy kontraktów r. p. które nam znów ich wróca"...

Rubrykę wiadomości osobistych znajdujemy również w „Gazecie". Czytamy w niej o wyjeździe gubernatora hr. Auersperga, który w dniu 12 lutego b. r. udał się na dłuższy pobyt do Wiednia. Na parę godzin przed wyjazdem gubernatora przybył do Lwowa hr. Brunswik, zamianowany świeżo wiceprezydentem trybunału i dowiedziawszy się o podróży hr. Auersperga, pospieszył go co rychlej odwiedzić. Zastępował gubernatora podczas jego nieobecności tajny radca, br. Brigido. Podobnież rozpisała się „Gazeta" o przeniesieniu generała-majora barona Schröderа, który w dniu 2 marca powołany został do Wiednia na naczelnika wydziału żywności, wychwalając jego dowcip i zalety towarzyskie. Hrabia Auersperg powrócił z Wiednia dopiero w drugiej połowie czerwca. Pobyt jego w stolicy przedłużył się — jak pisała „Gazeta" — skutkiem zmian zaszłych w gabinecie.

Z kroniki brukowej zapisała „Gazeta" jeden jedyny wypadek pod datą 28 maja. Mianowicie żona pewnego grenadyera ze stacyonowanego pułku Tilliers, powiła w ciągu jednej godziny trojaki: dwóch chłopców i dziewczynkę. Jedno z nowonarodzonych umarło. Po kilku godzinach zaś dwoje utrzymało się przy życiu.

Ze szczegółową natomiast dokładnością regestrowała „Gazeta" uroczystości i ceremonie kościelne. Tak więc prócz wzmianki o nabożeństwie, odprawionem w archikatedze lwowskiej w dniu dziewiętnastym marca, jako w święto patrona Cesarza Józefa, znajdujemy tu opis dokładny koronacyi obrazu Panny Maryi, dokonanej w d. 12 maja t. r. Obraz ten, istniejący w starodawnej świątyni Panny Maryi Śnieżnej, słynął od lat wielu cudami, których wierny opis przesłany do Rzymu, spowodował Stolicę Apostolską do ofiarowania kosztownej korony celem uwieńczenia takowego. Uroczystość rozpoczęła procesya do kościoła Panny Maryi, zkąd złoconą koronę przeniesiono do katedry. Mszę solenną, przed obrazem Bogarodzicy, ustawionym na „tabernaculum", odprawił w otoczeniu kleru sam arcybiskup, który też następnie umieścił koronę na głowie Matki Przenajświętszej. Stosowne kazanie wypowiedział arcybiskup ormiańskiego obrzadku, poczem odspiewano *Te Deum* przy odgłosie muzyki i strzałów działowych. Wspaniały obiad u arcybiskupa, procesya popołudniowa, w ciągu której obnoszono koronowany obraz po mieście, wreszcie rzęsista iluminacya całego miasta zakończyły ów dzień pamiętny. Z niemniejszą solennością święcono we Lwowie przypadający w tym roku jubileusz w kościołach łacińskiego i greckiego obrządku. Uroczystości jubileuszowe rozpoczęły się w połowie czerwca, a prócz miejscowej ludności brały w nich udział liczne zastępy okolicznych włościan. W ciągu jednego tygodnia naliczono do dwunastu tysięcy uczestników jubileuszu. Pisze o tem „Gazeta" w numerze dwudziestym siódmym. O niezwykłej też uroczystości czytamy w numerze 42 tegoż pisma. Oto w dniu piętnastym października po galowem nabożeństwie w katedrze, odprawionem w dniu Imienin panującej Cesarzowej, wręczył gubernator hrabia Auersperg w imieniu Monarchini wszystkim kanonikom krzyże do noszenia na ponsowej wstążce. W imieniu kapituły dziękował gubernatorowi najstarszy z kanoników.

Tyle o redakcyjnej części „Gazety" i o pomieszczonych w niej wiadomościach. Przyjrzyjmy się z kolei działowi ogłoszeń, który — jak to już wspomnieliśmy — tworzy pod względem rozmiarów połowę całej publikacyi. Dział ten rozpoczyna bombastyczna odezwa „dyrekcyi generalnej" wydawnictwa, która wyjaśnia cele i zadania takowego, wzywając równocześnie wszystkich interesowanych do podawania ogłoszeń, począwszy od dóbr, wystawionych na sprzedaż, a skończywszy na starych meblach. Usłużna dyrekcya zaofiarowywała nawet swe pośrednictwo w zastawianiu biżuteryi, srebr i materyałów łokciowych, — ręcząc za dyskrecyę..., polecała służbę, zaopatrzoną w dobre świadectwa i upraszała zakłady naukowe o podawanie jej wiadomości o dorocznych egzaminach. Zwracała się wreszcie do przedstawicieli arystokratycznych rodów z prośbą, by zechcieli ją informować o ważniejszych wypadkach familijnych, oraz towarzyskich. Słowem, nieznany nam bliżej przedsiębiorca i redaktor pragnął stworzyć za jednym zamachem pismo informacyjne dla ludzi wszelkiego stanu i zawodu, biuro ogłoszeń i agencyę prywatną. Biuro dyrekcyi mieściło się obok odwachu, naprzeciw komory cłowej.

Z ogłoszeń, pomieszczonych w „Gazecie" wybieramy tylko najbardziej charakterystyczne. I tak zaraz w numerze drugim czytamy doniesienie o jakimś cudownym malarzu, którego portrety coraz to inną przedstawiały osobę, stosownie do tego, czy widz patrzył na malowidło wprost, z prawej, czy też z lewej strony. Pomysłowy artysta wystawił na pokaz cztery takie obrazy, polecając się względom ojców, licznem obdarzonych potomstwem. Rodzinę z dwunastu osób złożoną przyrzekał pomieścić na czterech portretach....

Znamiennem dla owej epoki ogłoszeniem jest rozpisanie abonamentu na lektyki, których wynajmem trudniła się również dyrekcya „Gazety". Ponieważ kurs zwyczajny kosztował złoty polski, przeto przedsiębiorca zaręczał uroczyście, iż rozpisując miesięczny abonament po cenie dwu dukatów za dowolną ilość kursów, szkodzi samemu sobie.... Co prawda, abonament obowiązywał jedynie w obrębie śródmieścia i w godzinach od ósmej rano do dziesiątej wieczorem. Za kurs nocny płaciło się podwójnie, osobno zaś za kurs na przedmieściu.

Obok lektyk zasłużył też na uwagę jeden z pierwszych oberżystów lwowskich, niejaki Lannery, który na przedmieściu krakowskiem urządził zajazd zaopatrzony w pokoje meblowane, z pościelą i z restauracyą, czego dotychczas we Lwowie nie bywało. Za pokój płaciło się dziennie dwa złote polskie, za łóżko pierwszego dnia jeden złoty, za następne doby po groszy piętnaście. Postajenne wynosiło cztery grosze od konia i tyleż od wozu. Ceny te obowiązywały przez rok cały z wyjątkiem pory kontraktowej. Obok hotelu urządził Lannery łazienki z zimną i z ciepłą wodą, lecz cena kąpieli była bardzo wygórowana, gdyż wynosiła po trzy i sześć złotych polskich. W łazienkach Lannerego — jak głosiły anonse — sprzedawano też lody, chłodniki i inne napoje.

Zwykłe reklamy kupieckie pojawiały się w dodatku „Gazety" najliczniej w porze kontraktowej, zaś wśród bezimiennych ogłoszeń cesarskich gubernerów mimowoli zwraca uwagę anons architekty Guibaut, którego żona ofiarowała równocześnie swe usługi jako wychowawczyni panienek z dobrego domu. Guibaut zalecał się jako specyalista w urządzaniu ogrodów, podczas gdy pani Guibaut na swej pensyi podejmowała się nauki religii i historyi, języka francuskiego i geografii, towarzyskiego obycia i zwyczajów światowych.

Wśród spisów książek, będących do nabycia w księgarni Antoniego Pillera, figurują niemal wyłącznie francuskie dykcyonarze i encyklopedye, rozprawy łacińskie i niemieckie. Z dzieł polskich polecał Piller jedynie wydawnictwa warszawskie jak „Geografię" Wyrwicza, „Historyę Bogów" lub „Awantury Idziego Blasa" a z własnych nakładów: „Nowy kalendarz Polski", „Gramatykę niemiecka" opracowaną przez księdza Skoberę podług Gotscheda, wreszcie „Informacyę praktyczną o paleniu wódek". Jako nakładca hołdował widocznie Piller kierunkowi praktycznemu....

Gazette de Léopol przetrwała w naszem mieście aż do roku 1787, to jest przez całe jedenastolecie. Zachował się wszakże do naszych czasów jedynie rocznik, pierwszy datujący się z roku 1776 złożony w zbiorach Zakładu narodowego im. Ossolińskich.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Stanisław Schnür-Pepłowski.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Pożyczka miasta Lwowa. Dzienniki wiedeńskie donoszą: Ministerstwo skarbu zezwoliło na notowanie od dnia 13 b. m. 4-procentowej pożyczki miasta Lwowa w sumie 20,000.000 koron w urzędowej cedule kursowej giełdy wiedeńskiej.

Zarazek na myszy polne i domowe Löfflera-(Danysza) przygotowała na porę wiosenną pracownia bakteryologiczna profesora dr. J. Szpilmana w szkole weterynaryi we Lwowie (ulica Kochanowskiego l. 33). Cena za flaszeczkę 40 gramową wynosi dla prywatnych 25 ct., dla gmin i korporacyj rolniczych, które się wykażą certyfikatem władz politycznych 20 ct. Próbówki z kulturą agarową tyfusu mysiego dostarcza się po cenie 30 ct. Gminy, które życzą sobie nabyć zarazek bezpłatnie na koszt funduszu krajowego, mają w tym celu odnieść się do Wydziału krajowego za pośrednictwem Rad powiatowych.

Podane powyżej ceny zakomunikowane zostały Namiestnictwu na wyraźne żądanie a to celem ogłoszenia w pouczeniu, które Namiestnictwo za zezwoleniem Ministerstwa rolnictwa niebawem wyda wraz z rozporządzeniem o przymusowem tępieniu myszy polnych.

Nadmienia się w końcu, że przez zastosowanie nowej metody hodowania udało się siłę zarazka spotęgować do tego stopnia, że nierozcieńczony zabija myszy polne już po 3 dniach, podczas gdy dawniej dopiero po 5—6 dniach ginęły myszy zakażone.

Przyszłoroczna wystawa kijowska zajmie bezsprzecznie wybitne miejsce pośród ekspozycyi prowincyonalnych. Fundusze wystawy są w całości zabezpieczone. Ministerstwo rolnictwa asygnowało na cele wystawy 10.000 rubli, miasto 5000 rubli, a około 30.000 rubli ofiarowali zamożniejsi członkowie kijowskiego Towarz. rolniczego.

Marmury Kieleckie. Celem eksploatacyi łomów marmurów kieleckich utworzyło się w roku 1875 w Kielcach Towarzystwo na którego czele stanęli pp. Welke, Kokeli i Rephan. Po 20-u latach istnienia, rzeczone Towarzystwo rozwinęło bardzo zakres swej działalności i oprócz wydobywania marmuru z kopalni kieleckiej i chęcińskiej, eksploatuje obecnie marmurowe kamieniołomy w Kajetanowie, Kostomłotach, Golechowiczach, Wierzmowicach, Malinie, Słopicach, Szwecach, Marowicach, Górkach, Zielejowie i Zygmuntówce. Z kamieniołomów tej ostatniej miejscowości pochodzi kolumna marmuru, na której szczycie znajduje się posąg króla Zygmunta w Warszawie. W kopalniach tych czynnych jest sześć tartaków parowych, w których tna kamień na deski marmurowe, albo na większe lub mniejsze płyty, następnie kilka specyalnych pił, które krają marmur na kostki do posadzek, parowa tokarnia, szlifiernia, polerownia i t. p. zakłady, nadto Towarzystwo posiada w Kielcach fabrykę rozmaitych wyrobów galanteryjnych, z marmuru, w której pracuje 60 robotników. Należytemu rozwojowi łomów marmuru krajowego nadzwyczaj przeszka-

dza brak w tamtej okolicy dogodnych dróg bocznych dojazdowych, jedyna droga szosowa nie jest w stanie złemu zaradzić.

Własność ziemska w gubernii kijowskiej. *Kijewlanin* zamieszcza ciekawe dane statystyczne o własności ziemskiej. Dowiadujemy się, iż gub. kijowska posiada ogółem 2.466 majątków szlacheckich, obejmujących obszaru 1,679.508 dzisięcin. W tej liczbie do Polaków należy 810 majątków, mających 780.029 dziesięcin przestrzeni, zatem majątki szlacheckie polskie stanowią 22 procent ogólnej liczby majątków, a 46 procent obszaru wszystkich majątków szlacheckich. Najwięcej majątków polskich jest w powiecie berdyczowskim bo 198, najmniej w czerkawskim (12). W ciągu ostatnich lat 25 własność w rękach Polaków zmniejszyła się o 524.233 dziesięcin, liczba zaś majątków o 324.

Targ na nierogaciznę w krakowskim zakładzie obserwacyjnym. W dniu 10 i 11 kwietnia 1896 przypędzono 1932 sztuk. Płacono za prosięta: 20 do 25 zł., towar chudy 30 do 36 zł., towar mięsny — do — ct., za towar tuczny 38½ do 40 ct. za klgr. żywej wagi, do krajów Monarchii załadowano 1726 sztuk.

Targ zbożowy.

Lwów, 13go kwietnia: pszenica 7·50 do 7·70 zł., żyto 6·30 do 6·50, jęczmień browarny 5·40 do 6·—, jęczmień pastewny 4·75 do 5·—, owies 5·70 do 6·—, rzepak 9·— do 9·25, groch 5·— do 8·—, wyka 4·75 do 5·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·25 do 4·60, hreczka 7·— do 7·50, koniczyna czerwona galic. 25·— do 30·—, szwedzka 30·— do 25·—, biała 30·— do 50·—, tymotka —·— do —·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara 5·— do 5·50, nowa —·— do —·—, chmiel —·— do —·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Waranty —·— do —·—.

Usposobienie spokojne.

OSTATNIA POCZTA

Powrót Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika i Jego Małżonki Najd. Arcyksiężnej Maryi Teresy i córek Najd. Arcyksiężniczek Maryi Annuncyaty i Elżbiety z kilkumiesięcznej podróży na wschód, nastąpi w dniu 20 b. m.

Izba posłów Rady państwa jutro zbierze się na nowo po feryach wielkanocnych. Na porządku dziennym jutrzejszego posiedzenia znajdują się następujące przedmioty: Pierwsze przedłożenie o zakupnie przez Państwo kolei Północno-Zachodniej; petycye; drugie czytanie ustawy o emeryturach urzędników i o zaopatrzeniu ich wdów i sierót.

W Pradze odbyło się w piątek posiedzenie komitetu wykonawczego stronnictwa młodoczeskiego, na którem panowie Gregr, Vaszaty, Raszin i Sokol ostro występowali przeciw klubowi posłów młodoczeskich w Radzie państwa z powodu jego uchwały głosowania za reformą wyborczą. Dep. Engel i Herold bronili uchwały klubu, a przestrzegając przed wywołaniem konfliktu w łonie stronnictwa, podnosili, iż nie można dopuścić, aby reforma wyborcza rozbiła opozycyę czeską. Posiedzenie skończyło się o północy bez uchwalenia jakiejkolwiek rezolucyi.

Praska Izba handlowa i przemysłowa wybrała w dniu 11 b. m. w miejsce dr. Forseta, który złożył mandat swego prezesa Wohankę, posłem do Rady Państwa. Niemieccy członkowie Izby powstrzymali się od głosowania.

Na sobotniem posiedzeniu węgierskiej Izby deputowanych podczas obrad nad budżetem ministerstwa rolnictwa, minister Daranyi zaprzeczył pogłoskom o nieporozumieniach w łonie gabinetu. O kwestyach ugodowych mówił minister z wielką rezerwą, niezbędną w czasie toczących się rokowań. Co się tyczy kwestyi samoistnego okręgu cłowego, to za nim oświadczyły się tylko niektóre korporacye przemysłowe, rolnicy zaś prawie bez wyjątku za odnowieniem z Austryą cłowo-handlowego związku Minister stwierdził w końcu, że rząd postanowił prowadzić dalej aż do skutku akcyę dla uregulowania waluty i że ustawa giełdowa jest już wypracowana.

Dzienniki francuskie czyniły najbardziej fantastyczne przypuszczenia co do politycznego celu podróży księcia Hohenloego, kanclerza Niemiec, do Paryża. Przypuszczenia te jak wiadomo — znalazły echo nawet w półurzędowej *Agencyi Havasa*, która jest przedsiębiorstwem prywatnem w usługach rządu francuskiego i niejednokrotnie rozmaitym francuskim gabinetom przysporzyła już nieprzyjemności i trudności. Obecnie paryski korespondent berlińskiej *Vossische Zeitung* stwierdza, że jedynym celem podróży księcia Hohenlohego do Paryża, były — zęby, które książę od lat czternastu poddaje raz do roku stale opiece dentysty paryskiego, dr. Byng....

Książę Hohenlohe przybył wraz z małżonką z Paryża obecnie do Wiednia na uroczystość zaślubin córki swego brata, zmarłego niedawno wielkiego ochmistrza Dworu Najj. Pana, — a weźmie on także udział w uroczystościach dworskich, urządzonych z powodu przyjazdu Cesarstwa niemieckich do Wiednia.

Według informacyi *Dniewnika Warszawskiego*, projekt ministerstwa skarbu w sprawie skupu praw propinacyjnych i dominialnych w gub północno-zachodnich, południowo-zachodnich. Królestwie Polskiem i w Besarabii roztrząsany będzie przez radę państwa w połowie tego miesiąca.

W przyszły czwartek rada państwa weźmie pod obrady opracowany przez ministra skarbu projekt reformy monetarnej.

Kwestya utworzenia nowej gubernii czarnomorskiej została rozstrzygnięta w duchu twierdzącym.

Zadecydowano już zwołać kongres panslawistyczny do Niżnego Nowogrodu na pierwsze dnie sierpnia, t. j. w czasie, mającej być tam otwartej w maju wystawy wszechrossyjskiej.

Z Petersburga potwierdzają, że rząd rossyjski postanowił rozszerzyć znacznie zakres działania generał-gubernatora Kaukazu i postawić na czele administracyi osobistość dającą rękojmię, iż przez użycie środków energicznych położy kres, zarówno rozbojom grasującym na Kaukazie, jak i agitacyom politycznym. Niedawno powołano do Petersburga, generał-gubernatora Szeremietiewa, aby osobiście zdał sprawę ze stanu kraju. Prawdopodobną jest rzeczą, iż hr. Szeremietiew ustąpi, a jego miejsce zajmie generał Kuropatkin.

Za przykładem Niemiec i Rossyi urządza także Francya generalny konsulat w Sofii. Podczas uroczystości koronacyjnych w Moskwie reprezentowaną będzie Bułgarya przez deputacyę sobrania i rządu.

Z Cetynii donoszą do *Polit. Corresp.*, że książę Mikołaj czarnogórski uda się dnia 16 maja przez Rjekę i Wiedeń do Petersburga, zkąd podąży do Moskwy na uroczystości koronacyjne. W powrocie wstąpi książę do Belgradu.

W Cannes zmarł były grecki prezes gabinetu Trikupis.

Z Paryża donoszą o nieporozumieniach pomiędzy prezydentem rzeczypospolitej a gabinetem p. Bourgeois. P. Faure przyjmował podobno senatorów i deputowanych: Loubeta, Méline'a, Poincare'go i hr. Juigne, zatem polityków umiarkowanych odcieni, chcąc ich wybadać co do możności załatwienia konfliktu parlamentarnego. Najbliższą do tego sposobnością będą obrady nad kredytami na Madagaskar, uchwalonymi już przez Izbę. Senat, który zbierze się 21 b. m. głównie dla tych kredytów, albo je odrzuci, albo je zmieni; a w obu wypadkach rząd będzie musiał natychmiast zwołać Izbę. Faure sądzi jednak, że po uchwale senatu Bourgeois poda się do dymisyi; mógłby bowiem żądać zatwierdzenia uchwały Izby od rady stanu, ale do tego potrzeba koniecznie zezwolenia prezydenta rzeczypospolitej, którego oczywiście nie otrzyma. *Figaro* donosi w artykule, widocznie inspirowanym, że gdy Bourgeois oświadczył po wotum nieufności senatu, że pomimo to pozostanie w urzędzie, Faure mu powiedział: Pan chyba się nie łudzisz co do poważnych następstw tego postanowienia! — Socyalistyczna prasa domaga się rozwiązania Izby, a Jaurès pisze w swym organie, że jeżeli senat odmówi potrzebnego upoważnienia, to odmowa ta będzie zamachem stanu i objawem rewolucyjnym.

Król Leopold belgijski wraz z księżniczką Klementyną przybył w sobotę do Strezy. Dziennik brukselski *Independance Belge* potwierdza pogłoskę, że obecność króla belgijskiego podczas spotkania monarchów w Wenecyi jest w związku z projektem małżeństwa księżniczki Klementyny z włoskim następcą tronu.

Na piątkowem posiedzeniu angielskiej Izby gmin oswiadczył minister Chamberlain, iż władze w kraju Matabelów uważają się za dość silne, aby powstanie powstrzymać, że nie są jednakże dość silne, by takowe pokonać. Za inicyatywą sir H. Robinsona zebrał pułkownik Plumer i inni oficerowie w Mafeking 500 ludzi, których uzbrojono należycie i którzy za trzy lub cztery tygodnie wkroczyć mogą do kraju Matabelów. Robinson odrzucił stanowczo propozycyę rządu, aby użyć nadzwyczajnych środków do stłumienia powstania, oraz aby wzmocnić załogi w kolonii przylądkowej i w Natalu.

Na pytanie deput. Dalziela, czy Włosi zamierzają zupełnie lub częściowo opuścić Kassalę, czy rząd do tej pozycyi strategicznej wielką przywiązuje wagę i czy Kiczener otrzymał polecenie wstrzymać dalsze posuwanie się naprzód, odmówił podsekretarz stanu Curzon odpowiedzi.

W liście z Konstantynopola podaje *Pol. Corr.* na podstawie wiarogodnych informacyj dokładne zestawienie strat, jakie poniosły podczas ostatnich zaburzeń w Azyi Mniejszej armeńsko-katolickie gminy. Z piętnastu dyecezyj tego obrządku, ucierpiało mniej lub więcej dwanaście. Liczba zburzonych kościołów i szkół wynosi 35. liczba zabitych katolików Armeńczyków 550. Straty ogólne poniesione przez gminy kościelne i osoby prywatne oceniono na 4 milionów franków.

Według ostatnich wiadomości z Massawy przybyć miał negus Menelik w odwrocie do Antalo, leżącego o 30 kilometrów na południe od Makalle. Prywatne depesze z Massawy donoszą, że Menelik prosił o dalsze przeprowadzenie układów pokojowych z Włochami po Wielkiejnocy.

Agencya Havasa donosi z Kairu: Koszta wyprawy do Dongoli zamierza rząd pokryć z budżetu robót publicznych a mianowicie z kredytu z tytułu „nawodnienie kraju“.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 13 kwietnia. Najj. Pan przyjmował wczoraj przed południem na osobnej audyencyi P. Prezydenta Ministrów hr. Badeniego, który powrócił rano tego dnia z Budapesztu. Audyencya trwała całą godzinę.

Wiedeń, 13 kwietnia. Doniesienia dzienników, jakoby Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand miał w połowie maja udać się do zamku Konopiszt w Czechach, są zupełnie bezpodstawne.

Wiedeń, 13 kwietnia. Prezes gabinetu węgierskiego br. Banffy z małżonką przybył tu dzisiaj zrana. Ministrowie br. Josika i Lukacs przybyli wczoraj wieczorem.

Wiedeń 13 kwietnia P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski był wczoraj po południu przez Najj. Pana przyjęty na osobnej audyencyi.

Wiedeń 13 kwietnia. Nowo mianowany grecko-oryentalny Metropolita Czuperkowicz złożył wczoraj w ręce Najj. Pana przysięgę. poczem przyjęty został na audyencyi.

Wiedeń, 13 kwietnia. Kanclerz państwa niemieckiego książę Hohenlohe z małżonką przybył tu wczoraj wieczorem.

Wiedeń, 13 kwietnia. Dzisiaj przed południem rozpoczęły się wspólne narady nad odnowieniem przywileju bankowego. Ze strony austryackiej biorą w nich udział: P. Minister skarbu dr. Biliński, szef sekcyjny Winterstein oraz starszy radca skarbowy Gruber; ze strony węgierskiej: minister Lukacs, radca ministeryalny Popowicz; ze strony banku hr. Wickenburg. Popołudniu odbędą się w Ministerstwie wojny konferencye nad ustaleniem wspólnego budżetu, w których obok wspólnych Ministrów wezmą udział obydwaj Prezesowie gabinetów.

Wiedeń, 13 kwietnia. *(Tel. pryw.)* Najj. Pan nadał dyrektorowi policyi wo Lwowie, radcy Dworu Władysławowi K r z a c z k o w s k i e m u, krzyż kawalerski orderu Leopolda.

Wiedeń, 13 kwietnia. *(Tel. pryw.)* Konferencye Ministrów austryackich i węgierskich co do przedłożeń dla Delegacyj, które dzisiaj się rozpoczęły, zostaną jutro skutkiem pobytu cesarza Wilhelma przerwane; zapewne dzisiaj ustanowiony zostanie termin zwołania Delegacyj.

Zadar, 13 kwietnia. Najd. Cesarzewiczowa Wdowa Stefania przybyła wczoraj do Lessiny, skąd na pokładzie statku „Stephanie“ uda się w dalszą podróż na Południe.

Budapeszt, 13 kwietnia. Ministrowie: br. Banffy i Lukacs wyjechali wczoraj do Wiednia.

Berlin, 13 kwietnia. Austro-węgierski ambasador Szoegyenyi z małżonką wyjechali wczoraj w południe do Wiednia, gdzie zabawią trzy dni.

Wenecya, 13 kwietnia. Niemiecka rodzina cesarska wyjeżdża dzisiaj o godzinie 6 min. 20 wieczorem osobnym pociągiem do Wiednia.

Wenecya 13 kwietnia. Deputacya senatorów weneckich wręczyła cesarzowi niemieckiemu adres, który zaznacza doniosłe znaczenie odwiedzin cesarskich i w bytności cesarza Wilhelma upatruje serdeczne powitanie narodu włoskiego przez Niemcy. Adres wyraża dalej prośbę, ażeby cesarz uważał powitanie senatorów jako powitanie całego narodu włoskiego.

Minister spraw zagranicznych Sermoneta konferował wczoraj z ambasadorem Bülowem, poczem przyjmował ciało dyplomatyczne. Wieczorem odbył się obiad w pałacu królewskim.

Wenecya, 13 kwietnia. Niemieccy i włoscy marynarze przechodzili wczoraj przez miasto, ramię w ramię i pomieniawszy czapki. Na placu św. Marka liczna publiczność urządziła cesarstwu niemieckim i królestwu włoskim wielkie owacye. Monarchowie wychodzili po kilkakroć na balkon i dziękowali publiczności.

Następnie, wśród ulewnego deszczu powrócili cesarstwo niemieccy na pokład „Hohenzollerna“. Król Humbert odprowadził cesarstwo do wybrzeża.

Dziś popołudniu na pokładzie „Hohenzollerna“ odbędzie się obiad na cześć krolestwa włoskich.

Król Humbert nadał ambasadorowi p. Bülowi i hr. Eulenburgowi, oraz osobom z orszaku cesarkiego wysokie ordery. Cesarz Wilhelm nadał włoskiemu ministrowi spraw zagranicznych, Sermonecie, wielką wstęgę Czerwonego Orła, a prezydentowi gabinetu włoskiego, margr. Rudiniemu, podarował swój portret.

Paryż, 13 kwietnia. Giełdę robotniczą otwarto wczoraj wieczorem ponownie, wśród wielkiego natłoku publiczności.

Paryż 13 kwietnia. W departamencie Sekwany w miejsce Floqueta wybrano senatorem radykalnego socyalistę, deputowanego do Izby Baraudeta.

Madryt 13 kwietnia. W czasie wczorajszych wyborów w Hiszpanii przyszło w Igualada pod Barceloną do niepokojów. Spodziewanym jest wybór 280 konserwatystów, 65 liberałów i 17 należących do rozmaitych innych stronnictw.

Konstantynopol, 13 kwietnia. Irade sułtańskie rozporządza, że wszyscy Turcy, odbywający studya zagranicą, czy to na koszt państwa, czy kosztem prywatnym, mają powrócić do granic państwa ottomańskiego. Jako powód wydania tego rozporządzenia przytaczają, iż studenci tureccy zagranicą biorą udział w knowaniach „młodotureckich“.

Konstantynopol, 13 kwietnia. Książę bułgarski wydał wczoraj obiad dyplomatyczny. Naprzeciwko ks. Ferdynanda siedział wielki wezyr, po prawej stronie ambasador austro-węgierski baron Calice, po lewej Nelidow. W obiedzie uczestniczyli ambasadorowie Francyi, Anglii, Niemiec, Włoch, Persyi; wszyscy posłowie oraz członkowie ciała dyplomatycznego; minister spraw wewnętrznych i wszyscy dygnitarze katoliccy. Księżę Ferdynand wzniósł toast na cześć sułtana. Sułtan przysłał swoją prywatną orkiestrę. Dzisiaj odbędzie się obiad pożegnalny na cześć ks. bułgarskiego w Yildiz-kiosku.

Suakim 13 kwietnia. Osman Digma atakował kilkakrotnie pod Suakim zaprzyjaźnione z Anglikami plemiona, lecz za każdym razem ze stratami odparty został.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 13go kwietnia 1896, godzina 10 minut 45. Akcye kredytowe 364·25, Akcye kolei państwowej 353·50, Akcye tytoniowe —·—, Anglo-austryackie 159·25, Unionbank —·—, Południowej 98·—, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 248·—, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 97·50, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 97·10, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·— za 100 marek 58·90·—. Usposobienie silne.

Wiedeń, 13go kwietnia 1896 r. godz. 2 minut —. Alpejskie Towarzystwo górnicze 85·60, Węgierskie akcye kredytowe 393·50, Akcye anglo-austryackie 159·25, Akcye banku Union 303·—, Akcye kolei południowej 98·—, Losy tureckie 57·—, Akcye kolei państwowej 353·75. Akcye kolei Lwowsko Czerniowieckiej 293·—, 4-procentowe galic obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·15, Akcye tytoniowe 175·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·10, Akcye kolei Elbetal 284·25. Akcye banku dla krajów koronnych 247·50. 4-procentowa węgierska renta złota 121·95. Akcye banku związkowego 140·—, Rubel papierowy 1·27·50, Węgierska renta papierowa 99·15. Kredytowe ziemskie 467·—, Kredyty 363·37. Rimamurania 242·—. Usposobienie słabe.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1895.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	1·22	5·10	—	7·00	**9·06**	9·00	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	1·22	**8·40**	5·10	7·00	**9·06**	9·00	—
Z Warszawy	5·10	—	—	—	**9·06**	9·00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/9)	—	—	—	—	—	9·00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (od 25/6 do włącznie 15/9)	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Mszany dolnej przez Tarnów	—	—	—	—	**9·06**	—	—
Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	5·10	1·22	—	—	—	—	—
Z Rozwadowa i Nadbrzezia	—	—	—	7·00	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	1·22	—	—	—	**9·06**	—	—
Z Möze-Laborcz (Pesztu Miskolcza), przez Przemyśl	—	—	—	—	—	9.00	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	—	—
Z Zagórza przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	9·00	—
Z Chyrowa przez Przemyśl	—	1·22	—	7·00	—	9·00	—
Z Ławocznego (Pesztu, Miskolcza, Munkacza)	—	—	—	**12·05**	8·10	—	—
Z Hrebenowa (od 10/7 do 31/8)	—	—	—	—	—	1·42	—
Ze Skolego i Stryja	—	—	—	12·05	8·10	1·42	**9·16**
Z Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	**12·05**	8·10	1·42	—
Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	**9·50**	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Czortkowa, Woronionki, Kałusza, Słobody rung., Jas i Bukaresztu	—	—	—	1·32	—	—	—
Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku) i Sopowa	—	—	—	**6·17**	—	—	—
Z Zuczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Kimpolunga, Jas, Bukaresztu	—	—	—	7·37	—	—	—
Z Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	8·00	4·40	—	—
Z Bełzca	—	—	—	—	4·40	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. Z Podzamcze	2·09	**9·44**	—	8·02	4·33	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. główny	2·25	**10·00**	—	8·25	5·00	—	—
Z Bruchowic (od 12 maja do 10 września włącznie)	—	—	—	**8.25**	—	—	—
Janowa	—	—	—	9.38	2·45	**7·22**	—

Ze Lwowa odchodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	8·40	2·50	**11·00**	4·55	10·25	**6·45**	—
Do Warszawy	—	—	**11·00**	**4·55**	—	**6·45**	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/9)	—	—	—	—	—	**6·45**	—
Do Muszyny-Krynicy, przez Tarnów	8·40	—	**11·00**	**4·55**	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	**11·00**	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Rzeszów	—	—	**11·00**	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	**11·00**	10·25	—	—	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	—	8·40	**11·00**	**4·55**	—	—	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2′50	—	**4·55**	—	—	—
Do Mezö-Laborcza (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	**4·55**	**6·45**	—	—
Do N. Zagórza przez Przemyśl	—	—	—	**4·55**	10·25	**6·45**	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—		10·25	—	—
Do Chyrowa przez Przemyśl	—	2·50	—	**4·55**	10·25	**6·45**	—
Do Ławocznego (Munkacza, Miskolcza, Pesztu)	—	—	—	**5·25**	**7·38**	—	—
Do Hrebenowa (od 10/7 do 31/8	—	—	—	—	9·33	—	—
Do Skolego i Stryja	—	—	—	**5·25**	9·33	3·00	**7·38**
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·33	—	**7·38**
Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	**5·25**	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	6·15	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Słobody rung., Czudyna i Berhomethu (co poniedziałku) Radowiec	—	—	—	10·35	—	—	—
Do Suczawy, Czortkowa, Kałusza, Woronienki, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	—	—	—	2·40	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Jas i Bukaresztu	—	—	—	**10.30**	—	—	—
Do Sokala, Jarosławia, przez Rawę ruską	—	—	—	9·15	**7·10**	—	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. Podzamcze	—	2·10	6·00	—	10·14	**10·44**	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. głównego.	—	1·56	**5·46**	—	9·50	**10·20**	—
Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/9) w dnie powszednie	—	—	—	3·20	—	—	—
Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/9) co niedzieli i święta	—	—	—	2·26	—	—	—
Do Janowa	—	—	—	7·18	1·09	**6·07**	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei psństw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godziny 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godz. 3 po południu (w niedzielę i święta od g. 10 do 1.) Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godz. 11 do 3, w niedzielę i święta od godz. 10 do 1. — Wstęp w dnie powszednie 20 ct. w niedzielę wolny.

— **Nieustająca wystawa wyrobów** przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek. W inne dnie 10 ct. Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dn. 13. kwietnia 1896.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	219	—	222	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	292	—	295	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. I. emisyi	380	—	390	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	—	203	—
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	250	—	260	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku h. g. 5% a. w. wyl. z 10% pr.	110	—	110	70
„ „ „4½%„ los. w 50 l.	99	80	100	50
„ „ „4% „ „w 60 l. po 200 K.	96	60	97	30
Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l.	100	40	101	10
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. I. emis.	97	80	98	50
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los. w 41½ lat	97	60	98	30
4 prc. w. a. los. w 56 l.	97	50	98	20
4. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	97	40	98	10
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	102	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5 prc. II. em.	102	—	102	70
„ „ „ 4½ prc. „ „	99	80	100	50
Pożyczki kr. 6 prc. w. a.	105	—	—	—
„ „ 4½ prc. w. a.	99	80	—	—
„ „ 4 „ „	97	—	97	70
„ „ 4 prc. koronowej	97	—	97	80
Losy miasta Krakowa	25	75	27	75
„ „ Stanisławowa	42	—	—	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	62	5	72
Napoleondor	9	52	9	62
Półimperiał	9	65.—	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	20.—	1	25.—
„ „ papierowy	1	26.50	1	27.50
100 marek niemieckich	58	75	59	20

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 11 kwietnia 1896

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.15	101.35
luty-sierpień	101.15	101.35
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.25	101.45
kwiecień-październik	101.25	101.45
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	150. -	151. —
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	146.50	147.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	157.75	158.75
„ „ 1864 po 100 zł.	194.—	195.—
„ „ 1864 po 50 zł.	194.—	195.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	156.50	157.50
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	122.25	122.45
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	101.25	101.45
2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	—.—	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc.	97.—	98.—
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	158.75	159.75
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	363.75	364 25
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	805.—	810.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. ban. d h. i prz. á zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. á 200 zł.	248.—	248.50
Bank austro-węgierski á 600 zł.	730.—	750. —
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	466.—	473.—
Koi. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m k.	3440.—	3450.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	293.25	293.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	206.—	206.25
I. kol. węg. gal. á 200 zł. w srebrze	207.25	208.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. a. w. w 50 l.	99.20	100.20
„ „ „ „ 3. pr.	115.—	115.80
„ „ „ 3. pr. em. 1889	117.75	118.50
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 p.	—.—	—.—
„ „ „ „ „po 4 pr. 41 l. wyl.	97 60	98.25
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	96.75	97.75
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	100.50	101.30
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	99.25	99.50
Banku austr. węg. 4½ pr.	100.50	101.30
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	100.—	100.10
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	99.—	99.25
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr.	99.—	100.—
5 Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	99.60	100.60
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	100.75	101.75
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. gal. Lwów-Czern-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	91.75	92.75
z r. 1884	98.85	99.85
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—.—	—.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	142.50	1403.5
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po. 100 zł. aw.	204.50	205 25
Clarego po 40 zł. m. k.	58.50	59.50
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	139.—	143.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	28.—	29.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	25.50	26.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.75	2 .75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw	62.25	63.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	60.50	61.25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.50	19.—
„ „ weg. „ po 5 zł.	10.75	11.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	25.75	26 75
Salma po 40 zł. m. k.	69.25	70.25
St. Genois po 40 zł. m. k.	71.50	7 .50
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	43.—	45.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	147.—	151.—
„ „ „ 50 zł. a. w.	70.—	74.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	61.—	63.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120.45	120.85
Paryż	47.82.5	47 92.5
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.69.—	5.72.—
„ pełnej wagi	5.66.—	5.68.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.55.—	9.56.5—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 1730 (2521 2—3)

Dnia 28 maja i dnia 25 czerwca 1896 zawsze o godz. 10 przed południem odbędzie się w tut. sądzie licytacya 13/100 części ciała hipot. objętego wyk. hip. l. 343 gm. kat. Janów, dłużnika Abrahama Richtera własnych na rzecz firmy „Geschwind et Buch" dla wydobycia sumy 25 zł. wal. austr. z pn.

Cena wywołania 286 zł. aw.

Wadyum 28 zł. 60 ct. aw.

Reszta warunków, akta i wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest pan Adam Frank z Janowa.

C. k. Sąd powiatowy
Janów, dnia 16 marca 1896.

L. 52 (2621 2—3)

W dniach 15 maja 1896 i 16 czerwca 1896 każdym razem o godz. 10 przed poł. odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi połowy realności wedle whl. 214 ks. gr. gminy kat. Łysiec przedtem Rozy z Blumensteinów Harstenstein, obecnie tejże Rozy z Blumensteinów Hartenstein, Kopla Rosinera własnej w Łyścu położonej w celu ściągnięcia należytości proszącego w ilości 130 zł. 11 ct. aw. z pn. na rzecz ck. uprz. gal Zakładu kred. włoś. w likw. we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 1235 zł. wa.

Wadyum 123 zł. 50 ct. aw.

Gdyby nie można osiągnąć ceny szacunkowej realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Bohorodczany, 19 marca 1896.

L. 53 (2622 2—3)

W dniach 20 maja 1896 i 22 czerwca 1896 każdym razem o godz. 10 przed poł. odbędzie się w tut. ck. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności wedle whl. 302 ks. gr. gm. kat. Bohorodczany na imię dłużników Jana i Katarzyny Skowrońskich jako własność zapisanej w Bohorodczanach położonej w celu ściągnięcia należytości proszącego w ilości 93 zł. 76 ct. aw. z pn. na rzecz ck. uprz. gal. Zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 335 zł. aw.

Wadyum 33 zł. 50 ct.

Gdyby nie można osiągnąć ceny szacunkowej, realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Bohorodczany, dnia 19 marca 1896.

L. 10027 (2652 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 29 maja 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 czerwca 1896 nawet poniżej takowej licytacya realności w Łoniu położonych według w. h. l. 154 i 234 ks. gr. gm. kat. Łonie objętych, Menaszego Friedmana własnych na rzecz Chaji Weiser pto 300 zł. z pn.

Cena wywołania 1353 zł. i 218 zł.

Wadyum 135 zł. i 21 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 4 września 1895 na hipotekę weszli, oraz którymby niniejsza uchwała z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się kuratorem pana Szymona Czestyńskiego w Glinianach.

C. k. Sąd powiatowy.
Gliniany, dnia 10 marca 1896.

L. 14111 (2603 3—3)

Celem przymusowego ściągnięcia pretensyi Tow. kred. i oszczędności w Nadwórnie w kwocie 135 zł. z pn. odbędzie się w dniach 22 kwietnia 1896 i dnia 27 maja 1896 o 10 godz. rano licytacya wierzytelności Abrahama Kwadler w kwocie 200 zł. zaintabulowanej na realności Leiby Purper lwh. 152 gminy Pniów.

Wadyum 20 zł.

Cena wywołania 200 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Bardach.

C. k. Sąd powiatowy.

Nadwórna, dnia 3 stycznia 1896.

L. 11639 (2438 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej gal. Zakładu kredyt. ziemskiego w likwid. we Lwowie przeciw Beili Menies, Salomonowi Menies i Aleksandrowi Dzioba o 500 zł. wa. z pn. zawiadamia, iż dnia 26 maja 1896 i dnia 26 czerwca 1896 każdego razu o 10 godz. rano w b. Nr. 3 odbędzie się na rzecz gal. Zakładu kred. ziem. w likw. we Lwowie przymusowa publiczna licytacya a) ciała hipot. wyk. hip. 123 ks. gr. dla gm. Wołochy objętego na imię Beili Menies wpisanego, b) ciała hip. wyk. hip. 235 ks. gr. dla gminy Wołochy objętego na imię Salomona Menies wpisanego, c) ciała hip. wyk. hip. 81 ks. gr. dla gminy Hucisko brodzkie objętej na imię Beili Menies wpisanego, d) ciała hip. wyk. 163 ks. gr. dla gminy Hucisko brodzkie objętego na imię Aleksandra Dzioby wpisanego z tem, że na pierwszym terminie licytacyjnym sprzedaż nastąpić może tylko za cenę wywołania lub powyżej takowej, na drugim terminie zaś także niżej ceny wywołania, jednak nie niżej 1/3 części z ceny wywołania.

Cenę wywołania stanowi wartość przyjęta przez Zakład kredytowy miejski w Krakowie przy udzieleniu pożyczki a to ad a) w kwocie 1000 zł. wa., poręczne wynosi 100 zł., ad b) w kwocie 200 zł. wa., poręczne wynosi 20 zł. wa., ad c) w kwocie 175 zł. wa., poręczne wynosi 17 zł. wa., ad d) w kwocie 75 zł. wa., poręczne wynosi 8 zł. wal. austr.

Wyciąg hipoteczny, protokół opisania przynależytości i reszta warunków licytacyi przejrzane być mogą w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 5 maja 1895 jako dniu wydania wykazu hipotecznege na sprzedać się mających ciałach hipotecznych jakiekolwiek prawa hipoteki nabyli, lub którymby z innego jakiegokolwiekbądź powodu uchwały sądowe doręczone być nie mogły, mianuje się kuratora w osobie Karola Babla w Brodach.

Brody, dnia 15 marca 1896.

L. 16906 (2628 3—3)

Mościski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie dłużnej Mateuszowi Jugiewiczowi sumy 50 zł. wa. z pn. odbędzie się tamże w dniach 17 kwietnia 1896 i 15 maja 1896 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności dłużników Berla Szulberga i Mendla Hodynia wyk. hipot. 324 gminy Buchowice objętej.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedaną tylko za cenę wywołania 116 zł. lub wyżej niej, na drugim i niżej tejże.

Wadyum wynosi 12 zł. aw.

Resztę warunków i aktów przejrzeć można w sądzie.

Mościska, dnia 14 grudnia 1895.

L. 127 (2625 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 16 kwietnia 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 21 maja 1896 nawet poniżej takowej licytacya realności według whl. 1896 ks. gr. gm. Czortków z Wygnanką, Zofii Fedorowicz własnej na rzecz Sary Sonenschein pto 100 zł. z pn.

Cena wywołania 411 zł. 30 ct.

Wadyum 42 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem dr. Czaczkowskiego adw. w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, 10 lutego 1896.

L. 12337 (2120 3 -3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Karola Borysławskiego w kwocie 2295 zł. odbędzie się w gmachu tegoż sądu dnia 27 maja i dnia 9 lipca 1896 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności lwh. 524 i 624 oraz 2/4 części realności lwh. 523 ks. gr. gm. kat. Radomyśl, Józefa Bajorka i Antoniny z Bartników Bajorkowej własnych.

Cena wywołania realności lwh. 524 kwota 281 zł. 25 ct., co do realności lwh. 624 kwota 304 zł. 13 ct., co do 2/4 części realności lwh. 523 kwota 525 zł.

Wadyum wynosi 10 procent ceny wywołania.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Orliński adw. w Radomyślu.

Radomyśl, dnia 2 lutego 1896.

L. 799 (2598 3—3)

W dniach 22 maja i na dzień 26 czerwca 1896 o godz. 9 rano odbędzie się w tut. sądzie licytacya realności Josla i Freidy małż. Bergmann własnej pod nk. 285 w Kutach whl. 988 objętej na 8000 zł. wa. oszacowanej celem zaspokojenia pretensyi gal. Zakładu kred. ziemsk. w likw. w kwocie 2000 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 8000 zł. wa.

Wadyum 800 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Stanisław Danek w Kutach.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kuty, 24 stycznia 1896.

L. 16949 (2605 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, że celem zaspokojenia sumy 443 zł. 80 ct. odbędzie się na rzecz Kornela Jaworskiego w tut. sądzie sprzedaż realności whl. 35 gm. kat. Łomna objętej, dłużnika Walentego Bavier własnej w dniu 26 maja 1896 i w dniu 30 czerwca 1896 każdym razem o godz. 10 z rana.

Wadynm wynosi 23 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Artur Pędracki w Turce.

Turka, dnia 10 lutego 1896.

L. 10341 (2478 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niżankowicach zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 350 zł. z pn. odbędzie się na rzecz gal. Zakładu włość. w tut. sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 19 i 1/4 części w. h 18 gm. Hruszatyce objętej, spadkobierców Atanazego Hawełki własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 27 maja i dnia 1 lipca 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony p. Adolf Medwecki w Niżankowicach.

Wadyum wynosi 28 zł. 40 ct.

Niżankowice, 31 stycznia 1896.

L. 5810 (2534 3—3)

W c. k. Sądzie kraj. w Krakowie odbędzie się w drodze dalszej egzekucyi prawomocnego reskryptu Magistratu stoł. król. m. Krakowa z dnia 18 września 1891 l. 21083, którym realność pod lk. 137 Dz. VIII w Krakowie położona lwh. 1529 objęta, za pustkę uznaną została w dniu 26 maja 1896 i 30 czerwca 1896 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 137 Dz. VIII w Krakowie położonej lwh. 1529 objętej gm. izrael. w Krakowie, Lai Pitzele, Rubena Pitzele, Sary Blitz, Abrahama Eliasza Pitzele, Itti Lai Pitzele, Judy Hirsza Pitzele, Rafała Hirsza Pitzele własnej.

Cena wywołania wynosi 945 zł. wa.

Wadyum 100 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Tadeusz Kwieciński, zastępcą adw. dr. Łepkowski.

Kraków, dnia 21 lutego 1896.

L. 3408 (2454 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Teofili Veit przeciw Maryi z Willów Zdrękiewiczowej o zapłacenie kwoty 140 zł. odbędzie się dnia 27 maja 1896 i dnia 1 lipca 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem w biurze n. 1 przymusowa sprzedaż połowy realności pod lk. 39 w Przemyślu położonej na Podzamczu wyk. hip. l. 297 ks. gr. gm. Przemyśl objętej, dłużniczki Maryi z Willów Zdrękiewiczowej własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 1667 zł. w. a.

Wadyum zaś 10 prc. tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Mantla w Przemyślu z substytucyą adw. dr. Dawida.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Przemyśl, 14 marca 1896.

L. 1110 (2597 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 95 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 24 kwietnia 1896 i dnia 29 maja 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod lk. 81 w Kulikowie położonej, dłużniczki Jüdesy Freiman własnej.

Cena wywołania 183 zł. wa.

Wadyum 18 zł. 30 ct. aw.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kulików, dnia 27 lutego 1895.

L. 16505 (2376 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu włść. w likw. we Lwowie przeciw Demianowi Gerwaziuk pto 91 zł. 52 ct. odbędzie się dnia 28 maja 1896 o godz. 10 rano relicytacya realności dłużnika Demiana Gerwasiuka własnej whl. 88 gm. Borszczowa objętej.

Cena wywołania 380 zł.

Wadyum 38 zł.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w aktach tus. registratury.

Zabłotów, 1 lutego 1896.

L. 662 (2567 3—3)

Kundmachung.

Zur Sicherstellung der bei der Erbauung von 2 Heisswasser-Backöfen (System Werner & Pfleiderer) im k. und k. Militär-Verpflegs-Magazin in Lemberg vorkommenden Bauarbeiten, Lieferungen und Nebenleistungen findet infolge Erlasses des k. und k. Reichs-Kriegs-Ministerium Abthlg. 12, Nr. 355 vom 27 Februar 1896 am 21 April 1896 um 10 Uhr vormittags in der Kanzlei der Militär-Bauabtheilung in Lemberg (ulica Wałowa 16) eine schriftliche Offertverhandlung statt.

Die zur Vergebung gelangenden Leistungen sowie auch die näheren Bedingungen sind in der Nr. 81 unseres Blattes vom 9 April 1896 enthalten.

Lemberg, am 3 April 1896.

Verwaltungs-Commision der k. nnd k. Militär-Bauabtheilung in Lemberg

---

L. 12973 (2635 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skolem ogłasza, że celem wydobycia dla Rojzy Lipschütz sumy 300 zł. aw. z pn. przedsięweźmie w tus. zabudowaniu w dniach 30 kwietnia i 2 czerwca 1896 każdym razem o godz. 10 rano publiczną przymusową sprzedaż 20/24 części realnośai lwh. 101 ks. Ławoczne objętej, stanowiących własność Abrahama Segala oraz połowy wzniesionych na tej realności budynków, że na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za cenę szacunkową 2542 zł. 67 ct. aw. lub powyżej tejże, zaś na drugim i poniżej tej ceny, że wadyum 255 zł. wa. wynosi, że wreszcie kuratorem nieznanych wierzycieli hipotecznych Bronisław Nartowski ze Skolego.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania mogą chęć kupna mający przejrzeć w registraturze w dniach licytacyi u komisarza licytacyjnego.

Skole, 17 grudnia 1895.

L. 50 (2620 2—3)

W dniach 7 maja i 8 czerwca 1896 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem odbędzie się w tut. Sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności wedle ks. gr. gm. kat. Stare Bohorodczany a to whl. 877 i 878 na imię dłużnika Piotra Tryńczuka syna Nykoły jako własność zapisanych w Starych Bohorodczanach położonych w celu ściągnięcia należytości proszącego w ilości 120 zł. wa. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 155 zł. w. a. a wadyum 15 zł. 50 ct.

Gdyby nie można osiągnąć ceny szacunkowej realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Tryńczuka syna Nykoły ustanowiono kuratorem Mikołaja Łotwyna z Starych Bohorodczanach.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, 16 marca 1896.

L. 602 (2627 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łopatynie podaje do powszechnej wiadomości, że rozpisuje niniejszem celem zaspokojenia pretensyi Majera Samuela Kriegera w kwocie 92 zł. 88 ct. relicytacyę połowy realności objętej wyk. hip. gm. Łopatyn l. 810, należącej do Maryi Humeniukowej na dzień 22 kwietnia 1896, która odbędzie się o godzinie 10 z rana w sądzie tut.

Cena wywołania 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Resztę warunków, akt ocenienia i wyciąg tabularny można przejrzeć w registraturze sądowej.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kuratorem Herman Fion z Łopatyna.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Łopatyn, dnia 18 marca 1896.

L. 24171 (2639 2—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na rok 1896 na gościńcu państwowym w Tarnopolskim okręgu budowniczym odbędzie się 28 kwietnia 1896 w c. k. Starostwie w Tarnopolu licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w r. 1896 wynoszą:

w sekcyi Tarnopolskiej .	486 zł.	89 ct.
w sekcyi Trembowelskiej	1995 zł.	$10^{1}/_{2}$ ct.
Razem	2481 zł	$99^{1}/_{2}$ ct.

Ogólne i szczegółowe warunki budowy i spis cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny i plany budowli na rok 1896 przejrzane być mogą w godz. urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12 w południe, wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5 prc. kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę i ofiarowany opust czy nadwyżkę bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyi, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę dla każdej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcyi.

Oferty, niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę, przeprowadzającą licytacyę zwrócone, oferty zaś niepodane w terminie lub złożone w innym urzędzie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 2 kwietnia 1896.

L. 13679 (2638 2—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na lata 1896, 1897 i 1898 na gościńcach państwowych w Tarnowskim okręgu budowniczym odbędzie się 20 kwietnia 1896 w c. k. Starostwie w Tarnowie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w r. 1896 wynoszą:

1. w sekcyi drogowej pilzneńskiej . . .	1862 zł.	$01^{1}/_{2}$ ct.
2. w sekcyi drogowej tarnowskiej . . .	1249 zł.	35 ct.
Razem	3111 zł.	$36^{1}/_{2}$ ct.

Ogólne i szczegółowe warunki budowy, spis cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny i plany budowli na rok 1896 przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5 prc. kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyi, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę dla każdej sekcyi osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcyi.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, oferty zaś niepodane w terminie lub złożone w innym urzędzie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 3 kwietnia 1896.

L. 4066 (2668 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Salamona Barucha Majera do Ludwika Kasprzyka w kwocie 50 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 30 kwietnia 1896 i 28 maja 1896 o godz. 9 rano egzekucyjna licytacya 1/4 części realności pod lwh. 38 w Myślachowicach położonej, dłużnika własnej.

Cena wywołania 40 zł.

Wadyum 4 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze tut. sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Kremer.

Chrzanów, dnia 24 marca 1896.

L. 49 (2619 1—3)

W dniach 15 maja 1896 i 15 czerwca 1896 każdym razem o godz. 10 przed poł. odbędzie się w tut. ck. Sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności w ks. gr. dla gm. kat. Pochawka na imię dłużnika Dmytra Zarubę a to wedle whl. 154 w całości a wedle whl. 92 tejże gm. w połowie jako własność zapisanych w celu ściągnięcia należytości proszącego w resztującej ilości 100 zł. 12 ct. wa. z pn. na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kred. włość. w likw. we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 229 zł. aw.

Wadyum 22 zł. 90 ct.

Gdyby nie można ściągnąć ceny szacunkowej realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, 15 marca 1896.

L. 6771 (2566 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sołotwinie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Abischa Gernera przeciw Alterowi Schächter pto 25 zł. 66 ct. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności whl. 172 gm. kat. Maniawa objętej w dwóch terminach dnia 28 maja 1896 i dnia 2 lipca 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem, w których realność ta przy pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, w drugim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 550 zł.

Wadyum 55 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. archiwum.

Sołotwina, 7 marca 1896.

L. 8 (2666 1-3)

W skutek zarządzenia Pana Komisarza masy konkursowej Saula Jakóba Rapaporta z dnia 17 lutego 1896 do l. 156/k. k. odbędzie się w mojej kancelaryi przy ulicy Katedralnej pod l. 2 o godz. 10 przed południem w dniach 1 maja 1896 i 15 maja 1896 egzekucyjna publiczna sprzedaż 3/5 części pretensyi masy konkursowej Saula Jakóba Rapaporta w kwocie 2600 zł. w. a. z przyn., zaintabulowanej na dożywociu Julii hr. Krasickiej, ciążącem na dobrach Baranów a względnie na cenie kupna tych dóbr a to na pierwszym terminie za cenę 1560 zł. wa. lub wyższą, zaś na drugim terminie licytacyjnym za jakąkolwiekbądź cenę.

Tarnów, dnia 30 marca 1896.

Dr. Bronisław Brzeski

c. k. notaryusz jako komisarz konkursowy.

L. 922 (2647 1—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Markusa Schanzera w kwocie 300 zł. z pn. odbędzie się w Wadowickim ck. Sądzie miejsko deleg. dnia 15 maja 1896 i dnia 18 czerwca 1896 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności:

a) 5/64 części realności lwh. 135, oszacowanych na 293 zł. 39 ct.

b) 1/4 część realności lwh. 136, oszacowanej na 408 zł. 10 ct.

c) 1/8 część realności lwh. 137, oszacowanej na 5 zł. 55½ ct.

d) 1/8 część realności lwh. 138, oszacowanej na 2 zł. 32⅓ ct.

e) 1/8 część realności lwh. 140, oszacowanej na 1 zł. 5⅓ ct. ks. gr. gm. Tarnawa górna objętych, dłużnika Józefa Targosza własnych.

Wadyum wynosi 10 procent cen szacunkowych.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Biegański w Wadowicach.

Wadowice, 20 lutego 1896.

L. 486 (2649 1—3)

C k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 28 zł. 88 ct. z pn. odbędzie się dnia 21 maja 1896 i dnia 11 czerwca 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę sumy 625 zł. ciążącej na rzecz Jana Mokwy względnie tegż nieobjętej masy spadkowej pod poz 3 na karcie ciężarów realności lk. i lwh. 198 w Wieprzu Michała Kasperka i Mokwa własnej.

Cena wywołania 625 zł.

Wadyum 62 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Gayczak notaryusz w Andrychowie.

Andrychów, 23 stycznia 1896.

L. 421 (2651 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności małol. Wiktoryi, Katarzyny, Kazimierza, Anny, Karola i Franciszka Pałaczów w sumie 495 zł. 60 ct. wa. z pn. odbędzie się w dniach 27 maja i 24 czerwca 1896 każdym razem o godz. 10 z rana przymusowa publiczna sprzedaż całej realności lwh. 657 ks. gr. gm. Czarny Dunajec, Macieja i Reginy Barnasiów własnej.

Cena wywołania 880 zł.

Wadyum 10 prc.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania w registraturze do przejrzenia.

Czarny Dunajec, dnia 25 marca 1896.

L. 1039 (2634 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi celem wydobycia pretensyi Skarbu pocztowego w kwocie 8990 zł. 84 ct. publiczną egzekucyjną sprzedaż połowy posiadłości objętej wyk. hip. l. 37 Marcelego Grzesickiego własnej w dniu 27 maja 1896 i w dniu 1 lipca 1896 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 2722 zł. 13 ct. aw.

Wadyum 500 zł. aw.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Stary Sącz, 29 lutego 1896.

L. 10339 (2067 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Markusa Weilera w kwocie 300 zł. w. a. z pn. zostanie połowa realności whl. 401 gm Brzozdowce objęta, Reizy Auerbach własna dnia 28 maja 1896 i dnia 25 czerwca 1896 o godz. 10 rano na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 605 zł., na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną.

O tem zawiadamia się Seliga Königsberga z życia i miejsca pobytu niewiadomego, wreszcie wierzycieli, którzyby po dniu 29 września 1895 jako dniu wystawienia wyciągu tabularnego na sprzedać się mającej połowie realności prawa rzeczowe nabyli, lub którymby z jakiejkolwiekbądź przyczyny niniejsza i dalsze uchwały wcale lub też wcześnie doręczone być nie mogły do rąk kuratora p. Edwarda Suchardy c. k. not. w Chodorowie i przez edykta.

Chodorów, 20 października 1895.

L. 11449 (2551 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 29 maja 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 czerwca 1896 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. l. 296 i 301 w Łoniach położonych ks. gr. gm. kat Łonie objętych, Łukasza Jagły własnych na rzecz Agnieszki Manaryk pto 170 zł. z pn.

Cena wywołania 480 zł.

Wadyum 48 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu, tudzież tych, którymby tut sądowa rezolucya z jakichbądź powodów doręczoną być nie mogła i dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 20 maja 1895 do tabuli weszli, ustanawia się kuratorem p. Szymona Czestyńskiego w Glinianach.

C. k. Sąd powiatowy.

Gliniany, dnia 10 marca 1896.

Upadłości.

L. 2560 (2613 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach otwiera konkurs na wszelki gdziekolwiek się znajdujący ruchomy, jako też na nieruchomy w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. pp. położony majątek Feibischa Beera negocyanta i właściciela realności w Przemyślanach.

Kierownictwo tego konkursu porucza się Panu Syngalewiczowi c. k. radcy sądu krajowego i naczelnikowi sądu powiatowego w Przemyślanach jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. dr. Izydora Kohla w Przemyślanach wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 17 kwietnia 1896 o godzinie 9 przed południem w c. k sądzie powiatowym w Przemyślanach.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej ma takową zgłosić w tym sądzie obwodowym lub w sądzie powiatowym w Przemyślanach we dle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 4 czerwca 1896 i podać ją na terminie na dzień 22 czerwca 1896 godzinie 10 przed południem wyznaczonym w c. k. sądzie powiatowym w Przemyślanach do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługuje prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby posiadające ich zaufanie; na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej".

Brzeżany, 4 kwietnia 1894.

Konkursa.

L. 464 (2661 1—2)

W wykonaniu ustawy z dnia 2 lutego 1891 l. 17 Dz. u. kr. tudzież rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy z dnia 31 grudnia 1891 nr. 82 Dz. u. kr. rozpisuje Wydział powiatowy konkurs na dwie posady akuszerek okręgowych a mianowicie:

1. z siedzibą w Błażowy z przydzieleniem gmin i obszarów dworskich Błażowa, Białka, Futoma, Gwoźnica dolna, Gwoźnica górna, Hyżne, Kąkolówka, Piątkowa,

2 z siedzibą w Jaworniku miasteczku z przydzieleniem gmin i obszarów dworskich Jawornik miasteczko, Hadle, Hucisko Jawornickie, Dylągówka, Jawornik przedmieście, Szklary i Widaczów.

Dla każdej z akuszerek okręgowych roczna płaca wynosi 100 zł. w. a., którą wypłacać będzie Wydział powiatowy w Rzeszowie, w ratach miesięcznych z dołu.

Nadto w podróżach do miejscowości oddalonych o 3 lub więcej kilometrów od miejsca zamieszkania akuszerki i z powrotem, gdy akuszerka zostanie zewezwaną do ubogiej kobiety rodzącej będą dotyczące gminy i obszary dworskie obowiązane dostarczyć bezpłatnie podwody.

Obowiązkiem akuszerki okręgowej będzie udzielać bezpłatnej pomocy ubogim kobietom tak w gminach jak i na obszarach dworskich, oraz odbywać pierwszą kąpiel dziecka bez osobnego wynagrodzenia.

Kandydatki ubiegające się o te posady, mają przedłożyć podania swe wraz z dyplomem szkoły akuszeryi i świadectwem moralności najpóźniej do 15 maja 1896 Wydziałowi powiatowemu w Rzeszowie.

Z Wydziału Rady powiatowej

W Rzeszowie 23 marca 1896.

L. 374 (2662)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Brzozowie rozpisuje konkurs na następujące posady stałe nauczycielskie w okręgu.

1. Posada starszego nauczyciela przy szkole 5 klasowej męskiej w Brzozowie z płacą 450 zł. i 45 zł. na mieszkanie.

2. Posada młodszego nauczyciela przy szkole 5 kla. męskiej w Brzozowie z płacą 300 zł. i 30 zł. na mieszkanie.

3. Posady młodszych nauczycieli lub nauczycielek przy szkołach dwu klasowych w Bliznem, Domaradzu, Golcowej, Haczowie, Harcie, Izdebkach, Jasienicy, Przysietnicy i Trzesniowie z płacą 300 zł.

4. Posady nauczycieli lub nauczycielek przy szkołach 1 klasowych a) Bukowie, b) Grabówce, c) Końskiem d) Laskówce, e) Łubnie, f) Pawłokomie, g) Temeszowie, h) Turzempolu, i) Ulanicy, j) Witryłowie z płacą 300 zł. i wolne mieszkanie w budynku szkolnym.

Kandydaci i ubiegający się o posadę p d 1 i 2 ci będą mieli pierwszeństwo, którzy wykażą się kwalifikacyą do szkół wydziałowych z grupy II lub III.

Od kandydatów ubiegających się o posadę pod 4 b, c, e, f, wymagana jest kwalifikacya z języka ruskiego.

Podania należycie udokumentowane wnosić należy w terminie do końca maja b. r.

Podania o tymczasowe posady przyjmować będzie c. k. Rada szkolna okręgowa do końca lipca 1896.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

w Brzozowie, dnia 4 kwietnia 1896.

L. 8814 (2586 3—3)

Celem obsadzenia nowo systemizowanej przy Sądzie krajowym wyższym w Krakowie posady starszego radcy rachunkowego w VII klasie rangi rozpisuje się konkurs z terminem do 30 kwietnia 1896.

Podania o tę posadę wnosić należy w drodze przepisanej do Prezydyum Sądu wyższego w Krakowie.

Prezydyum Sądu wyższego

Kraków, 8 kwietnia 1896.

Celem obsadzenia nowo kreowanej przy Oddziale rachunkowym Sądu wyższego w Krakowie posady praktykanta rachunkowego z adjutum rocznych 300 zł. rozpisuje się konkurs z terminem do 15 maja 1896.

Podania o tę posadę wnosić należy w drodze przepisanej do Prezydyum Sądu wyższego w Krakowie.

Prezydyum Sądu wyższego

Kraków, 8 kwietnia 1896.

L. 50 (2602 3—3)

Dyetaryusz z szybkiem i czytelnem pismem, obeznany dokładnie z manipulacyą sądową znajdzie pomieszczenie w tutejszym Sądzie od 1 maja 1896 za wynagrodzeniem miesięcznem 30 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Myślenice, dnia 7 kwietnia 1896.

L. 21861 (2609 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania pięciu bezpłatnych miejsc funduszowych w c. k. zakładach wojskowych z fundacyi pn. „Cesarza Franciszka Józefa I. jubileuszowa fundacya", ogłasza się niniejszem konkurs

Miejsca te zostaną nadane począwszy od roku szkolnego 1896/97 w c. k. akademii wojskowej w Wiener-Neustadt, w c. k. akademii technicznej wojskowej we Wiedniu i w c. k. akademii marynarskiej; ewentualnie zaś także w c. k. wojskowej wyższej i niższej szkole realnej, jeżeliby w tychże miejsce jakie zawakowało.

Do wszystkich tych zakładów będą przyjmowani kandydaci tylko na pierwszy rok.

Rok szkolny 1896/97 rozpocznie się w akademiach wojskowych z dniem 18 września 1896, w c. k. akademii marynarskiej z dniem 16 września 1896, wreszcie w c. k. wojskowych szkołach realnych z dniem 1 września 1896.

O powyższe miejsca funduszowe mogą się ubiegać tylko galicyjscy młodzieńcy polskiej lub ruskiej narodowości, posiadający obywatelstwo austryackie, wykazujący warunki poniżej podane. Stan, wyznanie i obrządek nie stanowią różnicy. Każdy z kandydatów wykazać winien: 1. iż posiada prawo obywatelstwa w monarchii austryacko-węgierskiej, 2. iż jest fizycznie uzdolniony do wojskowego wychowania i przyszłej służby wojskowej, 3. iż zachowanie się jego pod względem obyczajów jest zadowalniające, 4. iż nie przekroczył właściwego wieku którym jest dla I roku akademii marynarskiej rok 16, dla I roku akademii w Wiener-Neustadt i technicznej akademii wojskowej we Wiedniu rok 20, a ukończył przepisane minimum wieku (dla I roku akademii marynarskiej 14 lat, a dla I roku akademii w Wiener-Neustadt i technicznej akademii wojskowej 17 lat). Wiek oblicza się z dniem 1 września 1896.5), iż odbył z dobrym postępem potrzebne nauki przygotowawcze. W szczególności wymaga się od kandydatów na I rok akademii marynarskiej ukończonej IV klasy szkoły średniej a od kandydatów na I rok akademii wojskowych w Wiener-Neustadt lub we Wiedniu dowodu, że z zadowalniającym postępem uczęszczają do ostatniej klasy zupełnej szkoły średniej.

Wojskowa akademia w Wiener-Neustadt kształci wychowanków swoich dla piechoty, strzelców i kawaleryi, a techniczna akademia wojskowa dla artyleryi, korpusu pionierów i pułku kolejowego i telegraficznego.

Kandydaci w technicznej akademii wojskowej, winni przytoczyć w podaniu, czy życzą sobie wstąpić do oddziału artyleryi lub inżynieryi, gdyż życzenie ich zostanie w miarę możności uwzględnione.

Kandydaci którzy już zostali asenterowani, nie będą przyjęci.

Do podań załączyć należy: 1. poświadczenie przynależności kandydata, 2. metrykę chrztu lub urodzenia, 3 świadectwo o fizycznem uzdolnieniu kandydata, wystawione przez graduowanego lekarza wojskowego, zostającego w czynnej służbie wojskowej, 4. świadectwo szczepienia, jeżeli świadectwo lekarskie okoliczności tej nie stwierdza, 5. ostatnie świadectwo szkolne z r. 1895/96, tudzież świadectwa za cały rok 1894/95, kandydaci do akademii marynarskiej winni przedłożyć wszystkie swe świadectwa ze szkoły średniej do ostatniego półrocza włącznie, 6. zaświadczenie o stosunkach majątkowych kandydata lub rodziców jego, w którem ma być wyrażone ile kandydat ma rodzeństwa i czyli takowe ma już samoistne utrzymanie, jakie miejsce funduszowe lub stypendyum.

Kandydaci, którzy będą przyjęci na miejsca funduszowe podać się muszą przed wstąpieniem do zakładu ponownym oględzinom lekarskim i egzaminowi wstępnemu z wymaganych nauk przygotowawczych w języku niemieckim którym mową władać o tyle biegle, iżby z wykładów ze skutkiem korzystać mogli.

Ktoby chciał mieć jeszcze bliższe wskazówki o warunkach przyjęcia i egzaminie wstępnym do zakładów wojskowych, znajdzie je w osobnej odbitce odnośnych przepisów, którą można nabyć w księgarni nadwornej L. W. Seidla i syna we Wiedniu.

Przyjęci do zakładów wojskowych muszą odbyć podróż na miejsce przeznaczenia własnym kosztem, tylko ubodzy kandydaci otrzymają na ten cel zasiłek w kwocie 40 zł. wa. z niniejszej fundacyi.

Fundacya pokrywać będzie także za wszystkich swych stypendystów opłatę szkolną i koszta wyekwipowania przy prawidłowem wystąpieniu z zakładu.

Prawo nadawania niniejszych bezpłatnych miejsc wykonywa Najjaśniejszy Pan na propozycyę Wydziału krajowego.

Podania należy wnosić bezpośrednio do Wydziału krajowego najdalej do dnia 10 maja 1896. Prośby wniesione po tym terminie, albo też niezaopatrzone w przepisane dokumenty, nie zostaną uwzględnione.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz
z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 4 kwietnia 1896.

L. 21542 (2610 3-3)

Ogłoszenie konkursu

Celem nadania sześciu galicyjskich miejsc funduszowych w c. k. wojskowych zakładach wychowawczych, ogłasza się niniejszem konkurs.

W roku szkolnym 1896/97, który się rozpoczyna w c. k. wojskowych szkołach realnych z dniem 1 września 1896, w c. k. akademii marynarskiej z dniem 16 września 1896, a w c. k. akademiach wojskowych z dniem 18 września 1896, będzie można wstąpić tylko na pierwszy lub trzeci rok wojskowej niższej szkoły realnej, albo też na pierwszy rok akademii wojskowej w Wiener-Neustadt, technicznej akademii wojskowej we Wiedniu, tudzież na pierwszy i drugi rok akademii marynarskiej we Fiumie.

Na drugi lub czwarty rok wojskowej niższej szkoły realnej, jak również na wszystkie lata wyższej szkoły realnej, w roku szkolnym 1896/97 kandyda i przyjmowani nie będą, na kursach tych bowiem zostaną tylko obsadzone te miejsca, któreby tymczasem przypadkowo (przez śmierć, wydalenie itp.) zawakowały.

Każdy z kandydatów wykazać winien:

1. iż posiada prawo obywatelstwa w monarchii austryacko-węgierskiej;

2. iż jest fizycznie uzdolniony do wojskowego wychowania i przyszłej służby wojskowej;

3. iż zachowanie się jego pod względem obyczajów jest zadawalniające;

4. iż nie przekroczył właściwego wieku, którym jest rok 12 dla I. roku wojskowej niższej szkoły realnej, roku 14 dla kandydatów chcących wstąpić na III rok tejże szkoły, rok 16 dla I. roku, zaś rok 17 dla II. roku akademii marynarskiej, rok 20 dla akademij wojskowych, a ukończył przepisane minimum wieku (dla I. roku niższej szkoły realnej 10 lat, dla III. roku tejże szkoły 12 lat, dla I roku akademii marynarskiej 14 lat, dla akademii wojskowej w Wiener-Neustadt i technicznej akademii wojskowej 17 lat). Wiek oblicza się z dniem 1 września 1896.

5. winien każdy kandydat wykazać, iż odbył z dobrym postępem potrzebne nauki przygotowawcze, a mianowicie jeżeli chce wstąpić na I. rok szkoły niższej realnej, iż z zadawalniającym skutkiem uczęszcza do czwartej lub piątej klasy szkoły ludowej, jeżeli zamierza wstąpić na III. rok niższej szkoły realnej, iż z zadawalniającym skutkiem uczęszcza do drugiej klasy szkół średnich, jeżeli zaś chce wstąpić do akademii wojskowej wykazać winien, iż uczęszcza z dobrym postępem do najwyższej klasy zupełnej szkoły średniej (t. j. szkoły realnej lub gimnazyum) i że w języku francuskim umie płynnie i poprawnie czytać, jakoteż łatwiejsze ustępy z francuskiego na niemiecki i na odwrót przy pomocy słownika tłumaczyć. Do wstąpienia na 1 rok akademii marynarskiej potrzebne jest ukończenie czwartej klasy szkoły realnej lub gimnazyum, zaś do wstąpienia na II. rok tejże akademii ukończenie sześciu klas szkoły realnej lub gimnazyum.

Wojskowa akademia w Wiener-Neustadt kształci wychowanków swoich dla piechoty, strzelców i kawaleryi, zaś wojskowa akademia techniczna dla artyleryi, korpusu pionierów i pułku kolejowego i telegraficznego. Kandydaci do technicznej akademii wojskowej winni przytoczyć w podaniu czyli życzą sobie wstąpić do oddziału artyleryi lub do oddziału inżynieryi, gdyż życzenie ich w miarę możności zostanie uwzględnione.

Kandydaci, którzy już są asenterowani nie będą przyjęci.

Do podań załączyć należy: 1. poświadczenie o przynależności kandydata do jednej z gmin w kraju, 2. metrykę chrztu lub urodzenia, 3. świadectwo o fizycznem uzdolnieniu kandydata, wydane przez graduowanego lekarza wojskowego, zostającego w czynnej służbie wojskowej (dla kandydatów dla marynarki ma być w świadectwie opisana również siła i donioslość wzroku) 4. poświadczenie o przebyciu szczepionej lub naturalnej ospy, jeżeli okoliczności tej nie stwierdza świadectwo lekarskie, 5. ostatnie świadectwo szkolne z r. 1895|96, tudzież świadectwa za cały rok 1894|95. Kandydaci do akademii marynarskiej winni przedłożyć wszystkie swe świadectwa ze szkoły średniej do ostatniego półrocza włącznie, 6 zaświadczenie o stosunkach majątkowych kandydata lub rodziców jego, w którem ma być wyrażone ile kandydat ma rodzeństwa i czyli takowe ma już samoistne utrzymanie jakie miejsce funduszowe lub stypendyum, 7. jeżeli kandydat odwołuje się do szlacheckiego pochodzenia, co daje pierwszeństwo przed innymi kandydatami, wiarygodne dowody, że należy do szlachty.

Kandydaci przyjęci na miejsca funduszowe obowiązani są złożyć na początku każdego roku szkolnego opłatę szkolną w kwocie czternastu (14) zł wa. W podaniach swoich winni kandydaci wyraźnie zobowiązać się do uiszczenia tej opłaty.

Kandydaci przyjęci na miejsca funduszowe, poddać się muszą przed wstąpieniem do zakładu ponownym oględzinom lekarskim i egzaminowi wstępnemu z wymaganych nauk przygotowawczych. Kandydaci chcący wstąpić na I rok wojskowej niższej szkoły realnej, mogą egzamin wstępny składać w swoim języku ojczystym i nieznajomość języka niemieckiego nie stanowi u nich przeszkody usuwającej możność przyjęcia do zakładu, byle tylko zresztą dobrą posiadali kwalifikacyę, natomiast muszą kandydaci, ubiegający się o przyjęcie na III rok wojskowej niższej szkoły realnej, albo też do akademii marynarskiej władać językiem niemieckim o tyle biegle, aby z wykładów w tym języku ze skutkiem korzystać mogli.

Kandydaci na III rok wojskowej niższej szkoły realnej mogą egzamin wstępny składać w swoim języku ojczystym, jeżeli w komisyi egzaminacyjnej znajdują się członkowie, którzy potrafią egzaminować w tym języku. Kandydaci do wojskowych akademij składają egzamin wstępny wyłącznie w języku niemieckim.

Podania o powyższe miejsca należy wnieść bezpośrednio do Wydziału krajowego najdalej do 10 maja 1896.

Prośby wniesione po tym terminnie albo też niezaopatrzone w przepisane dokumenta zostaną odrzucone.

Przyjęci do zakładów wojskowych, winni odbyć podróż na miejsce przeznaczenia własnym kosztem. Ktoby chciał mieć jeszcze bliższe wskazówki o warunkach przyjęcia i egzaminie wstępnym do zakładów wojskowych, znajdzie takowe w osobnej odbitce odnośnych przepisów, którą można nabyć w drukarni L. W. Seidl i syn we Wiedniu.

Bliższe szczegóły dotyczące się akademii marynarskiej, przejrzeć można w archiwum Wydziału krajowego.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz
z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.
Lwów, dnia 4 kwietnia 1896.

Księgi gruntowe.

L. 2578 (2642)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k sądu obwodowego Samborskiego ogłasza, że arkusze posiadania wraz z aktami dotyczącemi założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Strutyn wyżny powiatu sądowego Rożniatowskiego złożone zostały w c. Sądzie powiatowym w Rożniatowie do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie w c. k. sądzie powiatowym w Rożniatowie do dnia 7 maja 1896.

Sambor, 7 kwietnia 1896.

Kuratele.

L. 18182 (2493 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. podaje do wiadomości, że Michał Stefanyszyn syn Pańka uznany został marnotrawcą i kuratorem ustanowiono Iwana Mykietyn z Uhornik

Z c. k. Sądu powiatowego m d
Stanisławów, 29 października 1895.

L. 16373 (2562 3—3)

Tymko Czopowski z Suchodołu uznany został za marnotrawcę

Kuratorem dla niego ustanowiony Petro Uhryn rolnik z Suchodołu.

C. k. Sąd powiatowy.
Dolina, 1 listopada 1895.

L. 2117 (2526 3—3)

Wojciecha Skolnego z Rybnej uznano za marnotrawcę. Kuratorem dla niego ustanowiono Baltazara Czekaja z Rybnej.

C. k. Sąd powiatowy.
Liszki, 29 marca 1896.

L. 2354 (2548 3—3)

Dmytro Jacij ze Sznyrowa uznany został marnotrawcą.

Kuratorem Hryć Jacij ze Sznyrowa.

C. k. Sąd powiatowy.
Brody, dnia 18 lutego 1896.

L. 19210 (2495 3—3)

Iwan Burmej z Bazaru uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiony Fed Baryski syn Wasyla z Bazaru.

C. k. Sąd powiatowy.
Czortków, 18 grudnia 1894.

L 1579 (2656 1—3)

Katarzyna Rzepka z Gaci uznana za umysłowo chorą, kuratorem ustanowiono Wojciecha Rzepkę z Gaci

C. k. Sąd powiatowy.
Przeworsk, 15 lutego 1896.

L 3888 (2658 1—3)

Wasyl Werbiany syn Pańka z Babiniec uznany za marnotrawnego a kuratorem dlań ustanowiono Asafata Werbianego z Babiniec.

C. k. Sąd powiatowy.
Rohatyn, dnia 21 marca 1896.

L. 842 (2646 1—3)

Anna Lejkowska ze Sowiny uznana za umysłowo chorą, a kuratorem dla niej Michała Lejkowskiego ze Sowiny ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy miejs. del.
Jasło, 8 lutego 1896.

L 4950 (2650 1—3)

Antoni Mielniczuk ze Sorok został uznany marnotrawcą. Kuratorem ustanowiono Iwana Demianiuka ze Sorok.

C. k. Sąd powiatowy.
Buczacz, dnia 25 marca 1896.

L. 4977 (2653 1—3)

Ołeksa Mużyłowski z Czarnokoniec wielkich uznany za marnotrawcę, kuratorem tegoż Hryńko Hałuszka z Czarnokoniec wielkich.

C. k. Sąd powiatowy.
Husiatyn, 22 lipca 1895.

Wyroki prasowe.

Zl. 77 (2458)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 9 Jänner 1896 Z. 9|53, die Weiterverbreitung der Nummer 371 der in Como erschienenden Zeitschrift: „Il Lavoratore Comasco“ vom 20 December 1895; der in Pesaro erscheinenden Zeitschrift: „Supplemento al No. 52 del giornale La Sveglia democratica“ ddo. 20 December 1895 und der Nummer 352 der in Rom erscheinenden Zeitschrift: „Il Messaggero“ ddo. 20 December 1895 nach §§ 58 c, 64, 65 a, 122 a. u. b, 303 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 8 Jänner 1896, Zl. 20/198, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Il Pensiero Slavo“ vom 4 Jänner 1896 wegen des Artikels: „Ci sovvenga dei martiri nostri“ sowie des Gedichtes: „Mladim junacima“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Jänner 1896. Z. 30/280, die Weiterverbreitung der einzigen Probe-Nummer der in Messina erschienenen Zeitschrift: „Trieste“ vom 15-ten October 1895 nach §§ 65 a und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat im dem Erkenntnisse vom 10 Jänner 1896 Z 29|279, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der in Messina erscheinenden Zeitschrift: „Trieste“ vom 1 November 1895 nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Jänner 1895, Z. 28/278, die Weiterverbreitung der Nummer 60 der angeblich in Triest erscheinenden Zeitschrift: „L'Eco dell' Alpe Giulia“ vom December 1895 nach §§ 58 c, 65 a, 300 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 16 Jänner der 1896, Z. 51|506, die Weiterverbreitung des Heftes 1 der in Rom erscheinenden Zeitschrift „Nuova Antologia Italiana“ vom 1 Jänner 1896 nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 15 Jänner 1896, Z. 965, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen Druckschriften: 1. „Ein Weihnachts-Märchen“ von Rudolph Vogel, Leipzig. Verlag von Herm. Bever, Druck von G. Reusche in Leipzig, und 2. „Weihnachts-Flugblatt Nr. 1“, „Extrablatt“, Vorsicht bei Weihnachtseinkäufen! Verlag von Herm Bever, Druck Th Hentzschel beide in Leipzig, nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 20 Jänner 1896, Z. 2043, die Weiterverbreitung der Nr 3 der Zeitschrift: „Vysehrad“ vom 18-ten Jänner 1896 wegen der Stelle: 1. „Vzduch cislajtansky“ bis „s nasazenymi bodaky; A my Cechove“ bis „vytrvala obstrukce (§ 65a St G), „Thun odchazi“ bis „klamal se tez hrabe Thun“ (§ 491 St G. und Art. V des Ges. vom 17 Dec. 1862, Nr. 8 R. G. Bl. vom J. 1863) des Artikels: „O politicke situaci x—Z Vidne dne 15 ledna 1896“, 2. „Pozoruhodno jest“ bis „pak se zase rozesel“ des Artikels: „Zajmy zemedelstva na snemu kralovstvi ceskeho“ (§ 63) wegen des Artikels: „Nad padem mistodrzitele Thuna“ (§ 491 St G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. 8 ex 1863) nach § 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 22 Jänner 1896, Z. 2042, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Hlas Rolnika“ vom 17 Jänner 1896 wegen des Artikels: „Ceskemu rolnictvu na uvazenou“ in den Stellen „Se vsech stran“ bis „z povrchu zemskeho smeten“ und „A když to vsechno“ bis „od koho a odkud“ (§ 65a St. G.) nach § 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 23 Jänner 1896, Z. 2045, die Weiterverbreitung der Nummern 7 und 8 der in New-York erscheinenden Zeitschrift: „Delnicke Listy“, Organ mezinarodni delnicke jednoty v Americe vom 21 und 28 December 1895 nach § 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 11 Jänner 1896, Z. 319 Stf, die Weiterverbreitung der im Verlage von R. Schnabel in Dresden im Jahre 1894 erschienenen Druckschrift: „Knechtschaft und Freiheit, im Auftrage und unter Mitwirkung der socialdemokratischen Agitationscommission zu Liegnitz herausgegeben von Oswald Köhler. Zweite Auflage“ nach §§ 65 a, 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 18 Jänner 1896, Zl. 725 Stf, die Weiterverbreitung der im Verlage des J. R. Danner, Apothekers zu Pilsen, erschienenen Druckschrift: „Gebrauchsanweisung zu Danner's Sterilisirstiften“, ohne Angabe des Druckers, nach § 516 St. G. in Gemäßheit des § 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 7 Jänner 1896, Z. 134, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Der Freigeist“ vom 2 Jänner 1896 wegen der Stelle von „Mit Klugheit“ bis „daranf einzugeben“, ferner vou „Zwei Todte“, „der Verstorbene“ bis „verkleidet saß“ und von „An dem Tage“ bis „ehren wollen“ des Artikels: „Jahres-Rückschau“ und des Artikels: „Zwei Todte“ nach § 493 St P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 19 Jänner 1896, Z. 525 Stf., die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Der Freigeist“ vom 16 Jänner 1896 wegen der Stelle von „Ein tiefsinniger“ bis „Monarchie von selbst“ des Feuilleton-Artikels (Fortsetzung) „Allerhand Proletarier. Von O Rtto Walster“ nach § § 493 St. P. O. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

(2607 3—3)

P. dr. Andrzej Kos adwokat we Lwowie zamierza przesiedlić się z dniem 8 maja 1896 do Kałusza.

Z Wydziału Izby Adwokatów
Lwów, dnia 15 lutego 1896.

L 994 (2462 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Bernharda Menderera przeciw Meierowi Schikler o 500 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Meiera Schiklera adw. dr. Allerhanda kuratorem z substytucyą adw. dr. Wieselberga i doręczył kuratorowi adw. dr. Allerhandowi uchwałę z 10 maja 1895 l. 20594 dla Meiera Schiklera przeznaczoną.

Kołomyja, 7 marca 1896.

L. 17203 (2489 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że w stanie biernym majętności Dzieduszyce małe, wykazem hipot. 252 ks. gr. c. k. sądu obwodowego w Samborze dla większych posiadłości objętej, przedtem Jana Stanisława Broniewskiego, obecnie Mojżesza Diamandsteina własnej, wpisane są następujące ciężary:

I. W poz. 10 karty C wh. 252 wpisanem jest Dom. 43 pag. 132 nr. 11 on. Obacz tu na karcie B poz. 1 Dom. 77 pag. 427 n. 3 haer. nr. 6045 podano 9 marca 1786. — Roku 1783 dnia 5 listopada w Dzieduszycach małych Antoni Broniewski jedną czwartą część z części Soboleszczyzna zwanej w dobrach Dzieduszyce małe położonej za cenę kupna 500 zł. pol. Aleksandrowi Baczyńskiemu prawem własności odstępuje.

Dom. 77 pag. 428 nr. 4 haer. Jak wyżej przy n. 3 haer. Roku 1784 na dniu 20 stycznia we Lwowie Antoni Broniewski własną część swoją w dobrach Dzieduszyce małe położoną, Aleksandrowi i Katarzynie z Mazarakich Baczyńskim na własność daruje.

Dom. 77 pag. 428 nr. 5 haer. Jak wyżej przy n. 3 haer. Roku 1784 dnia 20 stycznia we Lwowie Antoni Broniewski z ceny kupna 500 zł. pol. za część dóbr Dzieduszyce małe ustanowioną Aleksandra Baczyńskiego kwituje.

II. W poz. 12 karta C wh. 252 wpisanem jest: Dom. 43 pag. 133 n. 13 on. nr. 28546 pod 20 grudnia 1788.

Wyrok sądu szlacheckiego lwowskiego w sprawie Kajetana Szeptyckiego przeciwko Antoniemu Broniewskiemu o zapłacenie sumy dwóch tysięcy trzysta zł. pol. na dniu 6 października 1788, wydany, na podstawie którego rzeczona suma kapitalna wraz z prowizyą zwłoki pod 5 od 100, od dnia 7 października 1780 i kosztami w kwocie 68 zł. pol. 6 gr. powodowi przyznaną została. Lib. nov. Rell. 31 pag. 303 N. B. Na podstawie uchwały suma powyższa na dobrach Dzieduszyce małe i Teysarów w drodze ekstenzyi prenotuje się.

Na tej pretensyi zaś zahipotekowane są następujące nadciężary względnie pozycye nadciężarów w dosłownem brzmieniu wpisane mianowicie:

1. Lib. nov. Relat 31 pag. 303 n. on. nr. 28648 pod 20 grudnia 1788. W Cucułowcach na dniu 6 maja 1784, Kajetan Szeptycki sumę dwóch tysięcy zł. pol. na rzecz Marcina hr. Ostroroga zabezpiecza, którą to sumę Marcin hr. Ostroróg na rzecz Józefa Szczepańskiego na dniu 23 lutego 1787 zupełnie ustępuje.

2. Lib. nov. Relat. 31 pag 303 n. on Jak wyżej n. 1 on. Na podstawie wyroku c. k. sądu szlacheckiego z dnia 23 sierpnia 1784. Kajetan Szeptycki na zapłacenie sum 960# ze skryptu de datto 10 lipca 1765 pochodzącej 2000 zł. pol. wraz z prowizyą po 6 od sta od dnia 9 maja 1784 tudzież na zapłacenie kosztów w kwocie 86 zł. pol. 20 gr. w przeciągu dni 14 Marcinowi hr. Ostrorogowi zasądzonym został. — Rell. nov. 23 pag. 362.

Prawa do sumy 2000 zł. pol. tu wyżej w poz. 1. 2. prenotowane w stanie biernym sum 2300 zł. pol. 944 zł. $7^1/_2$ gr. pol. na dobrach Dzieduszyce i Teysarów ciężących w drodze extenzyi na mocy uchwały się prenotują.

3. Lib. nov. Rell. 31 pag. 303 nr. 22591 podano 11 listopada 1793.

Prawo dożywocia do aktów grodzkich Lublińskich na dniu 15 grudnia 1786 wniesione w obec aktów kuryi królewskiej Warszawskiej dnia 27 stycznia 1774 zeznane — mocą którego małżonkowie Kajetan Szeptycki Ewa Eufemia z domu Bratoszewska wzajemne prawo dożywocia do wszystkich dóbr jwoich ruchomych i nieruchomych sobie zapisują. — Lib. nov. Past. 5 pag. 170. Powyższe prawo dożywocia na mocy uchwały w stanie biernym sum 9578 zł. 6 gr. pol. wedle oblig. nov. 19 p. 101 i sumy wedle tu wyżej pozycyi głównej 12 hipotekowanych w drodze ekstenzyi się prenotuje.

III. W pozycyi 13 karty C tegoż wykazu wpisano. Dom 43 pag. 154 n. 14 on. nr. 2905 podano 12 listopada 1781.

Akt oddania części dóbr Balicze podróżne Antoniego Broniewskiego własnej dotyczący, przez Urząd grodzki Halicki na mocy nakazu Najwyższego Trybunału z dnia 23 maja 1780 co do sumy 40094 zł. $32^1/_2$ gr. pol. pochodzącej z nadwyżki powstałej z powodu pierwotnej possesyi tych dóbr na rzecz Werchradzkiego sporządzony, mocą którego po uiszczeniu dziesięciny i innych danin — resztę dochodów właścicielowi co rocznie przypaść mających — powyższemu possesorowi Werchradzkiemu przyznano.

Nr. 8740 podany 4 maja 1790.

Roku 1778 dnia 7 kwietnia. Na mocy wyroku Najwyższego Trybunału Antoni i Stanisław Broniewscy bracia na zapłacenie sumy 32004 zł. pol. wraz z prowizyą wedle zawartego skryptu na dniu 17 stycznia 1772 po 8 zaś od dnia 13 stycznia 1777 po 5 od 100 na rzecz Daniela Werchradzkiego wraz z kosztami w kwocie 373 zł. 24 gr. pol. do niepodzielnej ręki skazani zostali. Lib. nov. Rell. 42 pag. 10.

Na mocy uchwały wyrok powyższy co do sumy tu wyżej w kwocie 40094 zł. pol. $32^1/_2$ gr. do l. 2905/781 prenotowanej w stanie biernym dóbr Dzieduszyce małe i Teysarów w drodze ekstenzyi się prenotuje.

Zaś w poz. 21 karta C wspomnianego wykazu znajduje się wpis.

Dom. 43 pag. 467 n. 23 on. nr. 26678 pod 27 listopada 1792 król. sąd szlachecki lwowski na dniu 10 stycznia 1793 w skutek podania Stanisława Broniewskiego poleca, aby suma w podaniu proszącego pod nr. 7 poszczególniona mianowicie czterdzestu tysięcy dziewięćdziesiąt cztery (40094) zł. $32^1/_2$ gr. pol. od Daniela Werchradzkiego nabyta tu wyżej w poz. ciężarów głównych n. 13 zaprenotowana w stanie biernym dóbr Dzieduszyce małe, Balicze podróżne i częściach Tejsarowa masy spadkowej Antoniego Broniewskiego własnych na rzecz Stanisława Broniewskiego zaprenotowaną była.

IV. W pozycyi 14 karty C wyk. hip. 252 wpisano: Dom 43 pag. 134 nr. 17 on. Nr. 10259 podano 26 maja 1790.

Wyrok c. k. sądu szlacheckiego Stanisławowskiego w sprawie Stefana Dziakowskiego przeciwko Antoniemu Broniewskiemu o zapłacenie sumy czterech tysięcy (4000) na dniu 23 grudnia 1789 wydany na mocy którego powodowi powyższa suma wraz z przynależną prowizyą i kosztami w kwocie 86 zł. 22 gr. pol. przyznaną została. Lib. nov. Rell. 42 pag. 133.

Na mocy uchwały suma 4000 zł. pol. z pn. na dobrach Balicze podróżne i Dzieduszyce małe w drodze extenzyi się prenotuje.

V. W pozycyi 15 karty C. wh. 252 wpisano: Dom. 43 pag. 134 nr. 19 on. nr. 17155 pod 15 września 1790.

C. k. sąd szlachecki lwowski na dniu 27 września 1790 dekretując podanie Piotra Małeckiego orzeka, aby 1) suma siedmiu tysięcy trzysta dwadzieścia dwa zł. 10 gr. pol. z pierwotnej 36000 pol. zł. pochodząca przez braci Antoniego i Stanisława Broniewskich u Salomei Stadnickiej pozostawionej, 2) suma trzystu dziewięćdziesięciu jednego zł. 15 gr. pol. tytułem prowizyi zabezpieczona, 3) suma siedmset ośmdziesiąt trzy zł. pol. również tytułem prowizyi przynależna, wszelkie przez Antoniego Broniewskiego do zapłacenia przyjęte dotąd nigdzie nie zabezpieczone na mocy aktu działu pomiędzy rzeczonymi Broniewskimi zawartego w stanie biernym dóbr Balicze podróżne, Dzieduszyce i Teysarów Antoniego Broniewskiego własnych na rzecz Piotra Małeckiego zaprenotowane były.

Na tej pozycyi zahipotekowane są następujące pozycye nadciężarów opiewające w dosłownem brzmieniu jak następuje: 3) Lib. nov. Rell. 55 pag. 38 n. on. nr. 6733 podano 23 marca 1792 Antoni Małecki sumę ośmiu tysięcy (8000) zł. pol. w Husiatynie na dniu 20 lutego 1792 powtórnie zaciągniętą a na dniu 20 marca 1793 zwrócić się mającą na porcyi swej po ojcu jego Piotrze Małeckim jemu wraz i innymi konsukcessorami się należącej z sum 7322 zł. 10 gr. 391 zł. 15 gr. i 783 zł. pol. tu wyżej w pozycyi głównej 15 Dom. 43 pag. 134 ur. 19 on. prenotowanych przypaść mogącej, na rzecz Stanisława Ryszewskiego zabezpiecza.

Nr 6734 pod 23 marca 1792.

W Husiatynie na dniu 20 stycznia 1792 Antoni Małecki sumę dziewięciu tysięcy (9000) zł. pol. z procentami po 5 od sta na dniu 20 marca 1793 zwrócić się mającą, na porcyi swej po ojcu jego Piotrze Małeckim, jemu wraz z innymi konsukcessorami się należącej ze sum 7322 zł. 10 gr. 391 zł. 15 gr. i 783 zł. pol. tu wyzej w poz. głównej 15 Dom. 43 pag. 134 n. 19 on. prenotowanych przypaść mogącej, na rzecz Józefa Romanowskiego zabezpiecza.

Nr. 10966 podano 23 maja 1792.

C. k. Sąd szlachecki lwowski de datto 4 czerwca 1792 poleca prawa Stanisława Ryszewskiego i Józefa Romanowskiego w poz. tu wyżej Lib. nov. Rell. 55 pag. 38 n. 3 on. ad N. N. lwh. 6733 i 6734/792 zabezpieczone zaintabulować.

VI. poz. 16 karty C. wh. 232 wpisano: Dom. 43 pag. 134 n. 20 on. nr. 17546 podano 11 września 1790. We Lwowie na dniu 9 listopada 1789 Antoni Broniewski sumę czterystu sześciu (406) zł. pol. wraz z procentem po 5 od 100 powtórnie zaciągniętą na wszystkich dobrach swoich na rzecz Marcina Taralskiego zabezpiecza. Lib. nov. obl. 47 pag. 4. Jak wyżej poz. 16.

We Lwowie na dniu 8 maja 1789 Antoni Broniewski sumę (400) czterysta zł. pol. z procentami po 5 od 100 Marcinowi Taralskiemu tytułem rzetelnej zasługi się należącą na wszystkich dobrach swoich w ogóle zapisuje. Lib. nov. whl. 47 pag. 8. Na mocy uchwały sumy powyższe 406 zł. p. i 400 zł. pol. dotąd nigdzie nie intabulowane w stanie biernym dóbr Balicze podróżne, Dzieduszyce i Teysarów w drodze extensyi prenotują się.

VII. W pozycyi 17 karty C wh. 252 wpisanem jest: Dom. 43 pag. 134 n. 21 on. nr. 18897 podano 4 października 1790. Roku 1772 na dniu 18 stycznia we Lwowie bracia Antoni i Stanisław Broniewscy sumę dziesięciu tysięcy zł. pol. z procentem po 7 od sta na dobrach swoich Balicze podróżne, Tuрza wielka i Bołochów na rzecz Stanisława Drzewieckiego zabezpieczają. Nov. obl. 39 pag. 385. Na mocy uchwały powyższa suma 10000 zł. pol. w stanie biernym dóbr Balicze, Dzieduszyce, Teysarów i Podróżne w drodze extenzyi się prenotuje. Nr. 21113 podano 11 listopada. Kurator pupilów Drzewieckich odnośnie do sumy 10000 zł. pol. tu wyżej wedle poz. 17 Dom. 43 pag. 134 n. 21 on. prenotowanej wymienia następujących pupilów jak: Teodora, Ksawerego, Joachima i Kaźmierza Dzewieckich i Marjannę z Drzewieckich Łosiową, zmarłego Erazma Drzewieckiego braci i siostry Teresę z Miastkowskich rzeczonego Erazma Drzewieckiego małżonkę i tychże dzieci Franciszka syna, Anielę i Marjannę córki.

VIII. W poz. 18 karty C wh. 252 wpisanem jest: Dom 43 pag. 467 nr. 22 on. Nr. 4059, 17974 podano 18 listopada 1790. Król. sąd szlachecki lwowski przedkładając pod dniem 26 października 1790 dokumenta dotyczące przynależnych aktów masy spadkowej po Bazylim Szumlańskim poleca takowe zaintabulować lub na którychkolwiek bądź majątkach tabularnych dłuzników własnych zaprenotować. Rell. nov. 35 p. 481. Jak wyżej poz. 18 we Lwowie na dniu 2 stycznia 1788 Antoni Broniewski zeznaje, ze Bazylemu Szumlańskiemu sumę 100 zł. polski jest dłużen.

IX. W poz. 19 karty C. whl. 252 wpisanem jest: Dom. 43 pag. 467 n. $22^1/_2$ on. karta uboczna. Nr. 7005 podano 4 kwietnia 1791. C. k. Sąd szlachecki lwowski de dato 10 maja 1791 poleca, aby suma 4000 zł. p. na mocy wyroku c. k. sądu szlacheckiego stanisławowskiego z dnia 19 sierpnia 1789 w sprawie Antoniego Broniewskiego na rzecz Melchiora Czerwińskiego przyznana, była zaprenotowaną. Rell. n. 47 p. 188. — Na mocy uchwały suma powyższa nigdzie nie zaintabulowana w stanie biernym dóbr Balicze Podróżne i Dzieduszyce małe w drodze extenzyi się prenotuje.

X. W poz. 22 karty C wh. 252 wpisanem jest: Dom. 43 pag. 468 n. 28 on. nr. 26262 podano 31 grudnia 1793.

C. k. Sąd szlachecki lwowski na dniu 17 września 1794 w skutek podania przez Antoniego Balaszy wystosowanego poleca aby suma 1000 zł. pol. wedle Rell. nov. 29 pag. 379 n. 2 on. na sumach Antoniego Broniewskiego prenotowana, także w stanie biernym części dóbr Balicze, Teysarów i Dzieduszyce małe do Antoniego Broniewskiego należących zaprenotowaną została i wzywa wszystkich tych, którzyby do praw wynikających z wyżj cytowanych wpisów wyk. hip. 252 karta C poz. 10, 12, 13, 14, 15, 16 17, 18, 19, 21 i 22 na dobrach Dzieduszyce małe w powiecie Stryjskim położonych, pretensye sobie rościli, aby te pretensye swoje w terminie jednego roku, a to najpóźniej do dnia 1 maja 1897 w sądzie tutejszym tem pewniej zgłosili, inaczej ciężary te za amortyzowane uznane i ze stanu biernego rzeczonych dóbr wykreślone będą.

Sambor, 22 lutego 1896.

L. 27936 (2590 3—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy powiadamia Adama Peińczykowskiego, że na pozew de praes 20 grudnia 1895 l. 27936 firmy J. H. L. Ferreyra przeciw niemu o zapłacenie 534 frc. to jest 267 zł. a. w. z pn. wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na dzień 28 kwietnia 1896 i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi, tut. adw. dr. Buczyńskiemu, przyczem wzywamy go, by rzeczonemu kuratorowi wcześnie do ochrony jego praw potrzebną informacyę udzielił lub innego zastępcę sobie obrał, i takowego Sądowi wymienił.

Stanisławów, 28 marca 1896.

L. 14951 (2601 3—3)

Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że Mateusz Kazibut w dniu 20 grudnia 1895 wniósł skargę przeciw Maryannie Mysonowej, Józefowi Skurze i Janowi Mysonie o 100 zł. aw., na którą termin do rozprawy sumarycznej na dzień 11 lutego 1896 o 10 rano wyznaczony został

Wzywa się niewiadomego z pobytu Jana Mysonę dla którego kuratorem adw. dr. Brzeski ustanowiony został, aby kuratorowi lub też innemu pełnomocnikowi przed terminem wszelkich informacyi do obrony udzielił, inaczej bowiem sam sobie szkodliwe skutki przypisze.

Mielec, 21 grudnia 1895.

L. 11719 (2453 3—3)

Zawiadamia się Fedia Dżuryłę niewiadomego z miejsca pobytu, że celem doręczenia rezolucyi hipotecznych z 31 lipca, 16 sierpnia i 21 sierpnia 1895 do liczb 6429, 6662, 7314, dotyczących wpisów do ciała hip. 32 gm. Cziepiele kuratorem Iwana Siamro ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.

Załoźce, 20 lutego 1896,

L. 8760 (2445 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Janowie podaje do wiadomości, iż w roku 1888 zmarł we Lwowie Berko Grund bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Nie znając pobytu córki zmałego Racheli Grund zam. Segal wzywa się ją by w przeciągu jednego roku od daty tego edyktu zgłosiła się w Sądzie i wniosła oświadczenie do spadku inaczej spadek będzie przeprowadzony z dziedzicami, którzy się zgłosili i z kuratorem dr. Abrahamem Wiesenbergiem c. k. notaryuszem w Janowie dla niej ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy.

Janów dnia 25 października 1895.

(2608 3—3)

P. dr. Seweryn Daniłowicz adwokat w Kołomyi przesiedlił się z dniem 15 marca 1896 do Kut.

Z Wydziału Izby Adwokatów

Lwów, dnia 28 marca 1896.

L. 13224 (2606 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia posiadaczy listów zastawnych c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie obecnie w likwidacyi zostającego a względnie posiadaczy asygnat na ewentualną dopłatę drugiej połowy nominalnej wartości zawylosowanych listów zastawnych, że zgodnie z wnioskiem dr. Jana Czajkowskiego kuratora tych posiadaczy, zwołuje się niniejszem walne zgromadzenie tychże posiadaczy w myśl postanowień ustawy z dnia 5 grudnia 1877 Nr. 111 dz. up. celem wyboru trzech mężów zaufania jako też jednego względnie trzech zastępców tychże, w miejsce zmarłych mężów zaufania. Do odbycia tego walnego zgromadzenia wyznacza się termin na dzień 7 maja 1896 o godz. 11 przed południem w ts. sali rozpraw, gdzie interesowani mają stanąć i swe wnioski celem dokonania wyboru poczynić, a to pod rygorem iż w razie niestawienictwa wybór odbędzie się na podstawie wniosków na terminie zgłaszających się posiadaczy.

Posiadanie wspomnianych asygnat ma być wykazane na tym terminie przedłożeniem oryginalnego dokumentu, stwierdzającego złożenie do zgłaszającego się należących asygnat albo w c. k. Urzędzie publicznym albo w Zakładzie pod nadzorem Państwa zostającym, albo wreszcie w Kasie c. k. uprz. galic. Zakładuj kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, składanie asygnat przy terminie na dowód posiadania takowych jest wykluczonem.

Lwów, dnia 28 marca 1896.

L. 727 (2618 2—3)

C. k. Sąd powiatowy mdlg. w Sanoku zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Michalinę Lankau, że przeciw niej i spólnikowi wniosło powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku pod dniem 18 stycznia 1896 pozew pto 310 zł., na który do rozprawy drob. wyznaczono termin na dzień 30 kwietnia 1896 na 9 godz. rano i kuratorem dr. Flakowicza adwokata w Sanoku ustanowiono.

Sanok, dnia 22 lutego 1896.

L. 28041 (2633 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Stryju ogłasza, że do dochodzeń celem uzupełnienia księgi gruntowej Stryj przez wpisanie parceli gruntowej 6060/7 powstałej z parceli gruntowej 6060/3 stanowiącej dobro publiczne, wyznaczono w tutejszym Sądzie termin na dzień 28 maja 1896. i że każdy interesowany może się zgłosić i przytoczyć wszystko, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw uzna za stosowne.

Stryj, 24 marca 1896.

L. 4119 (2491 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie w sporze wekslowym H. S. Kernera przeciw Salamonowi Manheimerowi o 136 zł. ustanawia dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego, kuratorem adw. dr. Glasera z Tarnowa.

Tarnów, 27 lutego 1896.

L. 70617 (2541)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych przy firmie „Fabryka parowa dachówek żłobionych, patentowanych, szwajcarskich w Niepołomicach St. Homolacs, S. Żeleński W. Wimmer i Spółka, że do tej spółki komandytowej przystąpili dwaj komandytnicy.

Kraków, dnia 28 lutego 1896.

L. 43922 (2542)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych firmy „F. M. Dołkowski“ handel towarów mieszanych w Bochni z powodu zaniechania przedsiębiorstwa.

Kraków, dnia 22 listopada 1895.

Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 3 do 10 kwietnia 1896.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Nosacizna	Husiatyn	Uwisła (obsz. dwor.).
	Przemyślany	Podusów.
	Stanisławów	Uhorniki (ob. dw.).
	Tarnopol	Tarnopol.
	Zaleszczyki	Baraków̃ka.
Róża wąglikowa	Żółkiew	Stanisłówka.
Pomór świń	Bochnia	Brzezie.
	Cieszanów	Cewków. Suchowola.
	Jaworów	Lubienie.
	Mościska	Radochońce (obsz. dwor.).
	Rudki	Kupnowice stare.
	Sambor	Burczyce nowe i stare.
	Sanok	Kostorowce.
	Skałat	Kałaharówka.
	Sokal	Bełz, Tuturkowice.
	Wadowice	Borek szlachecki.
	Wieliczka	Zabawa (obsz. dwor.).
	Żydaczów	Balicze.
Zaraza pyskowa i racicowa	Lwów	Basiówka, Pikołowice, Podliski małe, Zapytów.
	Żółkiew	Artasów.
Parchy u koni	Buczacz	Potok złoty, Rusiłów.
	Nadwórna	Sadzawka.
	Ropczyce	Wiśniowa (Pachniąca).
	Rzeszów	Zaborów (obsz. dw.).
	Sanok	Wielopole.
	Turka	Komarniki (Łazok).
	Zaleszczyki	Zaleszczyki miasto.
Wścieklizna	Brody	Jasionów.

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 28050 (2643 1—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych:

1. Abrahama Rubinowicza Lautersteina jako prawonabywcę, Jana i Katarzynę z Gowarzewskich Zdzieszulskich, a w razie tegoż śmierci z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców;

2. spadkobierców Jana Olszewskiego to jest Tadeusza Rafała dw. im., Monikę i Zofię, Stanisława Leonarda dw. im., Józefa Grzegorza dw. im. i Stefana Olszewskich, a w razie ich śmierci tychże z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców;

3. Jana Więcławskiego, a w razie tegoż śmierci z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców;

4. Ferdynanda Mireckiego jako ostatniego prawonabywcę wierzytelności Stanisława Sobieszczańskiego, a w razie tegoż śmierci jego z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców;

5. Ks. Kajetana Potockiego, a ewentualnie z życia i miejsca pobytu niewiadomych jego spadkobierców, że na pozew pisemny Stanisława, Tadeusza i Ludwika Szawłowskich przeciw nim o uznanie wierzytelności 9313 zł. 26 ct. z pn. w stanie biernym dóbr Barysz whl. 424 objętych w poz. k. C 12 jako na karcie głównej, tudzież w stanie biernym dóbr Dubienko whl. 505 i dóbr Weleśniów whl. 483 jako na karcie ubocznej pierwotnie na rzecz Jana i Katarzyny z Gowarzewskich Zdzieszulskich, a następnie na rzecz Abrahama Rubinowicza Lautersteina intabulowanej, za zgasłą, jak niemniej o uznanie za zgasłe nadciężarów na tejże sumie od poz. 1 do 15 ciążących, wraz z nadciężarem w sumie 78 zł. 56 ct monety konwenc. na sumie 7150 zł. pol z pn. na rzecz Wysokiego Skarbu zahipotekowanym i wykreślenie tej wierzytelności tak ze stanu biernego dóbr Barysz stary, Barysz nowy i Puźniki, jakoteż dóbr Dubienko i Weleśniów wraz z nadciężarami de praes. 21 grudnia 1895 l. 28050, doręczono powyższy pozew ustanowionemu dla tychże z życia i miejsca pobytu niewiadomych pozwanych kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Krobickiemu z zastępcą tutejszego adwokata dr. Buczyńskiego zamianowano, a do wniesienia pisemnej obrony wyznaczono termin 90 dniowy pod zagrożeniem następstw z § 32 u. c. Zarazem wzywamy powyż wymienionych z życia i miejsca pobytu niewiadomych pozwanych, aby w czasie należytym udzielili ustanowionemu dla nich kuratorowi potrzebną do obrony informacyę, lub innego zastępcę sobie obrali i takowego sądowi wymienili, inaczej bowiem skutki prawne z ich zaniedbania wynikłe sami sobie przypiszą.

Stanisławów, 28 marca 1896.

L. 1534 (2654 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej zawiadamia niewiadomego z pobytu Jędrzeja Magdę, że Michał Magda w dniu 17 lutego 1896 wniósł przeciw niemu pozew o oddanie w posiadanie realności pod Nr. 177 w Trzęsówce i że pozew ten z terminem na 8 maja 1896 do rozprawy wyznaczonym ustanowionemu dlań kuratorowi dr. Brykowi doręczonym został.

Kolbuszowa, 15 marca 1896.

L. 643 (2667 1—3)

C k. Sąd powiatowy miej. del. w Sanoku powiadamia nieobecnych Antoniego Ułomka, Franciszka Połdyaka i Kazimierza Świtra z Golcowej, że tutejsze powiatowe Towarzystwo zaliczkowe wniosło przeciw nim pozew dnia 10 listopada 1895 l. 16471 o zapłacenie 43 zł. 68 ct., na który do rozprawy drobiazgowej wyznaczono termin na dzień 27 kwietnia 1896 i dlań kuratorem adw. dr. Flakowicza w Sanoku usanowiono.

Sanok, dnia 29 lutego 1896.

L. 223 (2480 1—3)

Do spadku po Maryi z Pewniaków Wolanykowej, dnia 26 maja 1862 w Niemiaczu zmarłej, powołany jest Fedko Wolanyk z życia i miejsca pobytu niewiadomy.

Wzywa się więc Fedka Wolanyka, by w przeciągu jednego roku w tut. Sądzie zgłosił się lub sobie ustanowił pełnomocnika, inaczej dalsze postępowanie spadkowe przeprowadzone zostanie z ustanowionym dla niego kuratorem Julianem Procidymem gospodarzem z Niemiacza.

Załośce, dnia 9 stycznia 1896.

L. 8408 (2471 1—S)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Kierasa, że z powodu pozwu Józefa i Karola Maschlerów de praes 24 grudnia 1895 l. 37527 o rozdział współwłasności realności lwh. 4 ks gr. gm. kat. Dąbrówka infułacka dla zapozwanego Wojciecha Kierasa kuratorem adw. dr Kohn helm z Tarnowa został ustanowiony.

Tarnów, 25 marca 1896.

L. 4151 (2474 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Ignacego Duplagę, że w sprawie Karola Wolskiego przeciw niemu i Małgorzacie Duplaga o zapłacenie kwoty 150 zł. został dla niego adw. dr. Wincenty Daniec kuratorem ad actum ustanowiony.

Brzozów, dnia 24 marca 1896.

L. 1671 (2487 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Abrahama Dogilewskiego, iż z powodu niemożności doręczenia mu tus. uchwały z dnia 21 grudnia 1895 l. 8405 w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego akcyjnego Towarzystwa handlowego we Lwowie przeciw niemu pto 661 zł. 67 ct. wydany, ustanowiono dla niego na jego koszt i niebezpieczeństwo, kuratorem tutejszego p. adw. dr. Schüssla przyczem temuż kuratorowi powyższą uchwałę doręczono.

Wzywa się przeto Abrahama Dogilewskiego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki, sobie samemu przypisać będzie musiał.

Brzeżany, 21 marca 1896.

L. 5305 (2517 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ustanowił w sprawie Jakóba Breitmana przeciw Dawidowi Leibie Felig i Alterowi Mahrn pto 100 zł. aw. z pn. kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu Dawida Leiby Feliga adw. dr. Landaua ze substytucyą adw dr. Ladnera z Tarnopola i pierwszemu z nich doręczył tus. nakaz zapłaty z 22 lutego 1896 l. 3270.

Wzywa się Dawida Leibę Feliga ażeby albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, albo innego zastępcę prawnego sobie ustanowił.

Tarnopol, dnia 21 marca 1896.

L. 5621 (2509 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu uwiadamia Antoniego Oyburta z miejsca pobytu nieznanego, że na prośbę Meilecha Gallera wydano przeciw niemu tu sądową uchwałą z dnia 28 marca 1896 l. 5621 nakaz zapłaty sumy wekslowej 42 zł. wa. z pn.

Oraz ustanowił sąd dla pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Reisnera i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika Sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 28 marca 1896.

L 13931 (2530 1—3)

Wzywa się Mojżesza Markusa Berlinera przebywającego w Ameryce by w ciągu roku od dnia dzisiejszego wniósł w tut. Sądzie deklaracyę do spadku po Marjem Gross zmarłej w Skałacie 26 października 1893 z pozostawieniem kodycylu, gdyż inaczej spadek ze zgłaszającymi się dziedzicami i jego kuratorem Gershonem Margulesem ze Skałatu pertraktowanym będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Skałat, dnia 30 grudnia 1895.

L 6555 (2535 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę Maryi Korneckiej wzywa każdego posiadacza kartki zastawniczej Filii c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego w Krakowie do Nr. 4342 wydanej na zastawione przez Maryę Kornecką cztery losy a to: dwa losy węgierskie Basilica Ser. 1463 Nr. 095 i Ser. 1678 Nr. 024, jeden los krakowski Nr. 71397 i jeden los włoski czerwonego krzyża Ser. 03658 Nr. 28, z terminem wykupna 7 maja 1895 za zaliczką 30 zł., aby kartkę tę w ciągu 1 roku 6 tygodni i 8 dni od dnia ogłoszenia edyktu tem pewniej w tut. Sądzie okazał, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu na powtórne żądanie podającej kartka powyższa za umorzoną uznaną będzie.

Kraków, dnia 28 lutego 1896.

L. 7602 (2536 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na prośbę Stanisława Stachowskiego wzywa każdego posiadacza czterech blankietów wekslowych, przez Stanisława Stachowskiego jako przyjemcę podpisanych, a opiewających pierwszy na sumę 900 zł., drugi na 1200 zł., trzeci 1200 zł., czwarty 1100 zł., aby w przeciągu 45 dni od dnia ogłoszenia edyktu, blankiety powyższe tem pewniej w tut. sądzie okazał, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu na powtórne żądanie podającego blankiety powyższe za umorzone uznane będą.

Kraków, dnia 28 lutego 1896.

L. 9318 (2578 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce ogłasza, że 6 lipca 1894 zmarł w Jankówce Franciszek Ptak bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Nieznając miejsca pobytu syna tegoż Józefa Ptaka wzywa się go, by w przeciągu jednego roku licząc od dnia 11 lutego 1896 wniósł deklaracyę do spadku, gdyż inaczej spadek byłby pertraktowanym ze zgłaszającymi się dziedzicami i kuratorem adwokatem dr. Borzewskim dla niego ustanowionym.

Wieliczka, 11 lutego 1896.

Doniesienia prywatne.

Krajowy Skład publiczny dla zboża i spirytusu w Krakowie.

Miesiąc marzec 1896.

I. Zapasy i obrót. 495

Produktów	krajowych: Zapas dnia pierwszego	krajowych: Przyjęto od pierwszego do ostatniego	krajowych: Wydano od pierwszego do ostatniego	krajowych: Zapas dnia ostatniego	zagranicznych: Zapas dnia pierwszego	zagranicznych: Przyjęto od pierwszego do ostatniego	zagranicznych: Wydano od pierwszego do ostatniego	zagranicznych: Zapas dnia ostatniego
	zboża metrycznych centnarów; spirytusu hektolitrów a 100%							
Pszenicy	4971·62	202 49	1394·89	37·9·22	1128 69	125·24	201·50	1052 43
Żyta	2190·95	201·57	442 08	1950·44	199·87	199·21	99·13	299·95
Jęczmienia	931·46	571·73	276·11	1226 98	4842 44	326·59	2266·57	2902·46
Owsa	501·45	92·34	170 57	423·22	—	—	—	—
Grochu	238·92	203·32	338·07	104 17	901·04	204·25	222 57	882 72
Bobu i fasoli	1299 03	699 85	295·78	1703 10	45·43	—	—	45·43
Rzepaku	82 66	—	9 09	73·57	229·01	270·67	346·70	152·98
Wyki	199 16	101·26	—	300·42	1138 99	150 06	258·06	1030·99
Siemię lniane	811 35	—	303 75	507 60	—	—	—	—
Nasienie buraków	46 30	—	—	46·30	—	—	—	—
Mak	27·54	—	—	27 54	172·69	—	35 00	137 69
Koniczyny	109·72	194·79	168 32	136 19	162 24	—	35·12	127·12
Gorczyca	95·04	—	—	95 04	—	—	—	—
Różnych	2150·32	1594·39	1762 29	1982·42	10 01	1·00	11·01	—
Ogółem	13655·52	3861·64	5160 95	12386·21	8830 41	1277·02	3475 66	6631 77
Ubezp. wartość zł.	117.537	38 741	46 924	109·354	72 166	9.320	28.010	53·476
Spirytusu	—	—	—	—	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł.	—	—	—	—	—	—	—	—

II. Stan i obrót poświadczeń składowych i oddzielnie przeniesionych warrantów.

Na produkty	Stan dnia pierwszego	Wydano względnie przeniesiono od pierwszego do ostatniego	Ściągnięto od pierwszego do ostatniego	Stan dnia ostatniego	Stan dnia pierwszego	Wydano względnie przeniesiono od pierwszego do ostatniego	Ściągnięto od pierwszego do ostatniego	Stan dnia ostatniego
Zboże:								
Poświadczeń składowych sztuk	49	18	12	55	37	20	20	37
Ubezp. wartość zł.	43400	17720	15000	25680	28787	17805	16355	30237
Oddzielnie przeniesionych warrantów sztuk	46	15	12	49	34	5	18	21
Ubezp. wartość zł.	42850	15570	15000	43420	25987	3880	13850	15987
Kwota zaliczona zł.	25105	8120	8360	24865	13530	1950	7280	8200
Spirytus:								
Poświadczeń składowych sztuk	—	—	—	—	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł.	—	—	—	—	—	—	—	—
Oddzielnie przeniesionych warrantów sztuk	—	—	—	—	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł.	—	—	—	—	—	—	—	—
Kwota zaliczona zł.	—	—	—	—	—	—	—	—

Krajowy Skład Publiczny w Krakowie.

Drobne ogłoszenia

Dyetaryusz długoletni rutynowany manipulant sądowy, mogący wykazać się chlubnemi świadectwami z prowadzenia działów manipulacyjnych a posiadający wyrobione szybkie pismo — poszukuje posady przy c. k. Sądach lub Starostwach. Zgłoszenia pod lit A. Z. post. rest. Leżajsk. 493

Kamienica do sprzedania, 10 lat wolna. — Zgłoszenia u Jana Kośnierskiego, ulica Akademicka l. 28. 490

Rękawiczki

angielskie i francuskie krój „Victoria“ całe podwójnie stebnowane, damskie 4 grafy zł. 1.50, męskie zł. 1.40 — **Górski i Szydłowski,** Lwów, plac Maryacki (róg Hetmańskiej. 500

Polecam pod gwarancyą **nieprzemakalne płaszcze i haweloki** jakotez ubrania z tyrolskiego Loden dla panów turystów, leśniczych, gospodarzy itp. Ilustrowane cenniki gratis i franco: **Pius Maier,** Innsbruck, Hötting. 503

Jedyne nieszkodliwe są tutki wyrobu **S. W. Niemojowskiego** odznaczone medalami, które wszędzie nabyć można. 2

BIURO
największego na kuli ziemskiej Towarzystwa ubezpieczeń życiowych
EQUITABLE
znajduje się we Lwowie przy ul. Czarnieckiego l. 4. 309

Młody groszek, zieloną fasolkę, prawdziwe grzybki jako świeże jarzyny w hermetycznie zamkniętych puszkach blaszanych konserwowane, ofiaruje w znanej doskonałości **Fabryka konserwów w Lubyczy królewskiej** (poczta i stacya kolejowa w miejscu.

Młody groszek 1 klgr. puszka A. 75 ct. B. 66 ct., C. 56 ct., D. 48 ct, E. 40 ct.
Młody groszek 2 klgr. puszka D. 90 ct., E. 75 ct.
Fasolka łamana lub krajana:

$2^1/_2$ kl.	I. gatunek	— ct.	II. gat.	65 ct. kraj.
2 — kl.	„	72 „	II. „	56 „
$1^1/_2$ kl.	„	58 „	II. „	46 „
1 — kl.	„	40 „	II. „	32 „

Grzybki prawdziwe pół kilogr. 36 ct.
Noże do otwierania po 20 ct.

Można zamawiać u p.p. Kadernożki w Przemyślu i Stadtmüllera we Lwowie Można już zamawiać na nadchodzącą kampanię groszek i fasolkę po tych samych cenach: jakoteż szparagi, szampiony macedoine Julienne, pomidory, konfitury i soki. 479

OSTATNI WYNALAZEK
NAJDELIKATNIEJSZE
MYDŁO IXORA
ED. PINAUD
37, Boulevard de Strasbourg, 37
PARIS

Mydło Ixora nietylko się zaleca wykwintnym i trwałym zapachem ale nadto posiada szczęśliwą własność spędzania zmarszczek.
Łagodzi i bieli powłokę ciała i nadaje jéj połysk młodzieńczy. Bez przesady utrzymujemy, że mydło to nie posiada równego sobie. 48

Ogłoszenie.

Dnia 16 kwietnia 1896 o godzinie 10 przedpiołudnem odbędzie się w gmachu galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego przy ulicy Karola Ludwika l. 1 **losowanie 4% 56 letnich listów zastawnych w Sumie 203.200 zł.**

Z Dyrekcyi galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego.
We Lwowie dnia 11 kwietnia 1896.

Prezes
M. Dembowski

Zaproszenie.

Mam zaszczyt uprzejmie zaprosić Szanowną P. T. Publiczność król. stoł. m. Lwowa do **zwiedzenia wielkiej wystawy**
importowanych przez znany wiedeński dom handlowy Trattnerhof-Passage
wschodnich tkanin artystycznych
w jedwabiu, atłasie, aksamicie itd. Wystawa obejmuje kapy na stół, chodniki, draperye ścienne, carne na posadzki, pasy dekoracyjne, kapy na fortepiany itd.

Dalej jest do sprzedania pewna ilość artystycznie wykonanych **oryginalnych wiedeńskich** waz, zegarów, półmisków, urn, serwisów ściśle wedle starożytnych modeli odwzorowanych.

Ceny są najniższe.

Czas sprzedaży: **w dnie powszednie od 10 rano do 7 wieczorem w niedzielę od 8—10 rano i od 3 -6 wieczorem.**

Hotel Europejski, I. piętro, pokój 26.

Pierwsza galicyjsko-węgierska kolei.

L. 22 (2826 1—3)

Ogłoszenie.

Dwudzieste dziewiąte (zwyczajne)
Walne Zgromadzenie

Akcyonaryuszy pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei odbędzie się we środę 13 maja b. r. o godz. 10 przed południem w Wiedniu w sali klubu aust. urzędników kolejowych (I. Eschenbachgasse Nr. 11).

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Rady zawiadowczej o przebiegu interesów i o zamknięciu rachunków za rok 1895.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej o zbadaniu rachunków za rok 1895.
3. Wybór jednego członka rady zawiadowczej i wybór komisyi rewizyjnej do badania rachunków za rok 1896.

Ci panowie akcyonaryusze, którzy co najmniej 25 sztuk akcyi posiadają i z prawa głosowania korzystać zamierzają, zechcą po myśli §§. 25 i 26 statutów akcye swoje najpóźniej do wtorku dnia 5 maja b r. do godziny dwunastej w południe złożyć a to w likwidaturze c. k. Generalnej Dyrekcyi austr. kolei państwowych (Fünfhaus, Schönbrunnerstrasse 6) albo w likwidaturze c. k. uprzyw. austr Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu (I Am Hof 6).

Złożenia należy dokonać dwoma przez składającego podpisanemi konsygnacyami, których formularze mogą być w pomienionych miejscach składowych bezpłatnie otrzymane.

Składający otrzyma jeden egzemplarz konsygnacyi natychmiast wraz z kartą uprawniającą do brania udziału w Walnem Zgromadzeniu.

Po odbytem Walnem Zgromadzeniu zostaną złożone akcye wydane za zwrotem odnośnych konsygnacyi.

Prawo głosowania może być wykonywane przez akcyonaryuszy tak osobiście jako też przez pełnomocników. Nikomu jednak nie wolno reprezentować więcej jak 50 zastępowanych głosów.

Wiedeń, 10 kwietnia 1896.

Rada zawiadowcza.

(Przedruk się nie opłaca)

Krowiankę

co tygodnia świeżą
z c. k. Zakładu krowiankowego we Wiedniu
poleca **apteka K. Krzyżanowskiego** pod zarządem S. Vlaya,
Lwów, ul. Kazimierzowska l. 26. 460

Ogłoszenie dla pp. kupców, właścicieli hotelów i restauracyi.

W najbliższym już czasie rozpoczną francuskie i boceńskie **fabryki konserwów jarzynowych** oferować swe wyroby z przyszłej kampanii i poszukiwać na nie odbiorców.

Krajowa fabryka konserwów w Lubyczy królewskiej

dostarcza tych samych towarów jak powyższe fabryki obce i to jak powszechnie wiadomo, w równej jakosci a po znacznie **niższych cenach,** ktoby więc zamierzał zawrzeć stosunki z obcymi fabrykami — bezwarunkowo ponosiłby większe straty od tych, którzy wejdą w stosunek handlowy z wymienioną firmą krajową. W tegorocznej kampanii produkowane będą: **szparagi, szampiony**, **młody groszek, zielona fasola, macedoine, julienne, pomidory**, wszelkiego rodzaju **konfitury, soki, marmolady** oraz **prawdziwe grzyby**, natychmiast przy rozpoczęciu wyrobu umieszczone będą próby powyżej wymienionych konserwów **na nieustającej wystawie** przemyslu krajowego. Fabryka uprasza zatem Panów P. T. kupców, właścicieli hotelów i restauratorów, aby niezwłocznie już poczynili zamówienia na przyszłą kampanię. Fabryka ofiarowuje **najkorzystniejsze** warunki i przyjmuje najzupełniejszą **gwarancyę** za dobroć towaru.

Niska nader cena uwidoczniona w obecnych ogłoszeniach pozostaje niezmienioną i w przyszłej kampanii. 481

ANTICOHOL jedynie skutecznie działający środek **przy najuporczywszem opilstwie** może bez trudu być dodany, bo jest bez smaku i pod gwarancyą nieszkodliwy —**w skutku niezawodny.** Podziękowania wyleczonych stoją do dyspozycyi. Puszka z opisem użycia **3 zł**, podwójna puszka 5 zł Nadsyłający kwotę z góry otrzymuje towar franko. Prawdziwe tylko u **S. Kleina,** aptekrz w Lagos nr 86 Węgry. 402

K. k. priv. Lemberg-Czernowitz-Jassy Eisenbahn-Gesellschaft.

Der gefertigte Verwaltungsrath gibt sich die Ehre, die Actionäre der k. k. priv. Lemberg-Czernowitz-Jassy Eisenbahn-Gesellschaft zu der **Donnerstag den 30 April 1896** um 10 Uhr vormittags im Saale des Ingenieur- und Architekten-Vereines in Wien (Eschenbachgasse 9) stattfindenden

XXXIX. (ordentlichen) General-Versammlung

einzuladen.

Gegenstände der Verhandlung sind:

1. Bericht des Verwaltungsrathes über die Geschäftsführung im Jahre 1895.
2. Bericht des Revisionsausschusses über den Rechnungsabschluss pro 1895.
3. Antrag des Verwaltungsrathes über die Verwendung des Reinerträgnisses.
4. Wahl des Revisionsausschusses.
5. Erneuerung des Verwaltungsrathes.

Jene Herren Actionäre, welche der Generalversammlung beiwohnen oder ihr Stimmrecht nach Massgabe der Statuten ausüben wollen, **haben ihre Actien bis inclusive 22 April 1896 in Wien** bei der k. k. privilegirten österreichischen Länderbank, in **Graz** bei der Wechselstube der Steiermärkischen Escomptebank, in **Lemberg** bei der galizischen Actien-Hypotekenbank, in **Krakau, Czernowitz** oder **Tarnopol** bei den Filialen dieser Bank, in **Berlin** bei der Berliner Handelsgesellschaft oder der Deutschen Bank, in **Frankfart a. M** bei der deutschen Vereinsbank in **Stuttgart** bei der Würtembergischen Vereinsbank, in **Paris** bei der Banque Imp. Roy. Privilegiée des Pays Autrichiens Succursale de Paris, in **London** bei der Anglo-Austrian-Bank mittelst doppelt auszufertigender Consignationen (wozu Blanquette bei den genannten Cassen unentgeltlich verabfolgt werden) zu erlegen und erhalten mit der Empfangsbestätigung hierüber die Legitimationskarte zur General-Versammlung.

Im Vertretungsfalle müssen die auf der Rückseite der Legitimationskarte vorgedrukten Vollmachten eigenhändig unterfertigt werden

Wien, im April 1896. 509

(Nachdruck wird nicht honorirt.) **Der Verwaltungsrath.**

10 medali zasługi.

JAN IHNATOWICZ

poleca niezawodne i wypróbowane
środki do wytępienia owadów domowych
mianowicie:

FENILIN
do wyniszczenia moli z zarodkami w sukniach, futrach i meblach.
Flakon 60 ct.

Ziółka antimolowe
do przechowywania futer.
Pudełko 30 ct.

Papier antimolowy
ochrania od moli futra, suknie, portiery, firanki i meble.
Sztuka 3 ct.

GRYLON
wytruwa szwaby, karakony, stonogi, świerszcze, szczypawki, karaluchy, prusaki itp.
Flakon 30 ct.

MIKOTON
niezawodny środek do wytępienia pluskw.
Flakon 50 ct.

Proszek perski
do wygubienia pcheł i tp. owadów
Paczka 5, 10 ct.
Flakon 20, 30 ct.

we Lwowie: przy ul. Kopernika l 3, i przy ul. Halickiej l. 11.
w Przemyślu: przy ul. Franciszkańskiej l. 24.
w Krakowie: Sukiennice l 20. **Czerniowce:** Rynek l. 2. 413

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.